

Miesięcznik samorządowy

WRZESIEŃ 2012 NR 9/239

Wydawca: Urząd Miasta Czeladź ISSN 1234 – 4966

bezpłatny

Echo CZELADZI

*Ducatus Granicierum Oppidi
Czeladz in Ducatu Severiensi
Anni 1636.*

750
lat lokacji miasta CZELADŹ

**WYDANIE
SPECJALNE**
28 STRON

**1 DUKAT
CZELADZKI**

(str. 3) Prezent dla czytelników



„Ducatus Granicierum Oppidi Czeladz in Ducatu Severiensi”

To datowana na 1636 rok najdawniejsza mapa Czeladzi i okolic. Jednak jak dowodzą historycy, kopia ta pochodzi zapewne dopiero z początku XVIII w. Dowodem na to są zaznaczone na mapie drogi z Czeladzi do Dąbrówki i droga z Milowic do Siemianowic oraz Wielki Gościniec Kraków-Bytom. Naniesiono także pola miasta Czeladzi i pola folwarczne, most czeladzki, staw czeladzki, młyn Górny na prawym brzegu Brynicy, las Powietrzówka, na południu Bagno Osiec, Jezioro Sędziszowskie, Łąka Bagienna pod miastem, „młyn rudera” zburzony z rozkazu grafa J. P. Henckela. W opisie mapy zwraca uwagę wzmianka o bagnie Osiec, które może być pozostałością potoku „Osseca”.



lat lokacji miasta CZELADŹ

**Burmistrz Miasta Czeladź Teresa Kosmala
ZAPRASZA NA RYNEK STAREGO MIASTA**

8 września 2012

godz. 16⁰⁰

◆ **KONCERT CZELADZKIEJ GÓRNICZEJ
ORKIESTRY DĘTEJ**

◆ **POKAZ WALK „RYCERSKA KOMPANIA”**

Pokaz walk na broń średniowieczną w wykonaniu rycerzy zakutych w zbroje płytowe. Konkursy z bronią białą

◆ **POWITALNA SALWA Z HAKOWNIC**

◆ **SCENKI RODZAJOWE Z EPOKI**

Pojedynek o względy niewiasty, Sąd nad czarownicą, Wybór wodza wojennego

◆ **KONKURSY I ZABAWY DLA PUBLICZNOŚCI**

Rycerski miecz, Rycerski rysztnunek, Walka mieczem, Pojedynek na „bezpieczne miecze”



◆ **TURNIEJ ZABAW PLEBEJSKICH:**

Wyścigi w nartach 3 osobowych, Chłopskie wyścigi, Kolek kręciołek; Przeciaganie liny

◆ **NADANIE CZELADZI PRAW MIEJSKICH**

Inscenizacja historyczna

Atrakcje dodatkowe:

◆ **KUCHNIA DAWNA**

◆ **GLEJT I STANOWISKO RZEMIEŚNICZE**

Historia pisma i pieczęci - rekonstrukcja prasy drukarskiej Gutenberga, wykonywanie odbitek drukarskich i pieczęci

◆ **ZABAWY DLA DZIECI** z udziałem Króla, Błazna i ... Kata

godz. 20⁰⁰

Józef Skrzek

widowisko multimedialne

SCHODY DO NIEBA





Szanowni Państwo, Mieszkańcy Czeladzi, uczestnicy uroczystych obchodów 750-lecia lokacji Miasta Czeladź!

Rok 1262, w którym książę opolski Władysław najprawdopodobniej nadał wczesnośredniowiecznej Czeladzi rangę miasta, stał się najważniejszą datą w historii naszej społeczności. Było wiele powodów, dla których właściciel tych ziem sporządził dokument lokacyjny właśnie dla Czeladzi.

Niestety, burzliwe dzieje sprawiły, że w archiwach nie zachował się oryginalny zapis dotyczący ustanowienia Czeladzi miastem. Wiadomo jednak, że będąc ważnym punktem na szlaku handlowym, mogła skutkiem decyzji panującego, znacznie szybciej rozwijać się gospodarczo i społecznie. Różnie toczyły się dalsze losy Czeladzi, lecz przez wieki pierwsza lokacja była punktem odniesienia dla kolejnych wzniośleń, a także budowania prestiżu i znaczenia miasta w regionie.

Chcąc podkreślić wagę owego historycznego wydarzenia, ogłosiliśmy rok 2012 Rokiem 750-lecia lokacji Miasta Czeladź. Specjalnie zaprojektowane na tę okazję logo towarzyszy wszystkim najważniejszym wydarzeniom tego roku.

Kulminację obchodów zaplanowaliśmy na 7 i 8 września. Dzień pierwszy otworzy uroczysta sesja Rady Miejskiej z udziałem znakomitych gości. Podczas sesji będę miała przyjemność wręczyć Nagrody Burmistrza Miasta Czeladź „Pierścienie Saturna” tegorocznym laureatom, a będą nimi: społecznicy z Koła Czeladź Polskiego Związku Niewidomych, rożtańczone dziewczyny z zespołu Misz Masz, który w tym roku obchodzi jubileusz 20-lecia istnienia oraz sportowiec odnoszący światowe sukcesy, uczestnik trwającej w Londynie Paraolimpiady – Wawrzyniec Latus.

Nie lada wydarzeniem Roku 750-lecia lokacji Czeladzi jest wydanie po raz pierwszy całościowej „Historii Czeladzi”. Przygotowania tego dzieła naukowego podjął się profesor Jan Drabina, specjalizujący się między innymi w najdawniejszej historii Śląska. Panie Profesorze, dziękuję Panu i wszystkim współautorom za kilkuletnią pracę nad publikacją, która obejmuje czasy od najdawniejszych po 2000 rok.

Dwutomowa monografia zostanie po raz pierwszy zaprezentowana również podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej. Wydawca „Historii Czeladzi” – Muzeum Saturn zapowiada w październiku otwarte dla wszystkich spotkanie z autorami i redaktorami tej publikacji. Będzie oczywiście możliwość nabycia książki przez wszystkich zainteresowanych.

Drugiego dnia postaramy się zaspokoić nawet najbardziej wyrażane gusty muzyczne atrakcyjnym, premierowym koncertem, a właściwie wieczornym widowiskiem multimedialnym, zatytułowanym „Schody do nieba”, którego autorem i wykonawcą będzie Józef Skrzek. Ten artysta nie wymaga żadnej dodatkowej rekomendacji! Zatem spotkamy się w sobotę, 8 września, na czeladzkim Rynku, gdzie bawić nas będą średniowieczni rycerze walczący o niewieście względy, pod sąd trafi czarownica, będzie można uczestniczyć w plebejskich zabawach, „chłopskich” wyścigach, a kat ... będzie czynił, co do niego należy! Na koniec będziemy świadkami nadania miastu Czeladź aktu lokacyjnego.

Polecam również lekturę tego wydania „Echa Czeladzi”, w którym sporo miejsca poświęcono przeszłości miasta – nie tylko rozważaniom naukowym, ale także ciekawostkom historycznym. Przypominamy również fragment komiksu „Pewnego razu w Czeladzi...” rysowanego przez Sławomira Lubeckiego w 2004 roku, a opowiadającego o faktach i legendach z o najdawniejszych dziejach miasta.

Również instytucje miejskie zaplanowały związane z Jubileuszem Miasta interesujące wystawy i spotkania, na które także serdecznie zapraszam.

Mam nadzieję, że gratką dla czytelników „E. Cz.” i kolekcjonerów będzie wybita w mennicy, z okazji 750-lecia lokacji Miasta Czeladź, pamiątkowa moneta – JEDEN DUKAT CZELADZKI, który znajdziecie Państwo poniżej, w każdym egzemplarzu tej specjalnej edycji naszej samorządowej gazety.

Świętujemy razem 750-lecie lokacji Miasta Czeladź!
Zapraszając na wszystkie wydarzenia jubileuszowe,
życzę wielu niezapomnianych wrażeń!

TERESA KOSMALA
BURMISTRZ MIASTA CZELADŹ

Msze święte w intencji Miasta Czeladź

9 września, godz. 12.30
Kościół św. Stanisława B.M.

16 września, godz. 10.00
Kościół św. Mateusza Apostoła

16 września, godz. 11.30
Kościół Matki Bożej Bolesnej, Piaski

23 września, godz. 10.00
Kościół św. Wojciecha B.M.

30 września, godz. 11.15
Kościół św. Archaniołów, Piaski

Zapraszają władze Miasta Czeladź wraz z proboszczami parafii

Wydarzenia kulturalne towarzyszące 750-leciu lokacji Miasta Czeladź

- ♦ „Nasza klasa. Szkoła i uczniowie w dawnej fotografii” Galeria „Exlibris” Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. 1 Maja 29 Udostępniona **od 5 do 30 września 2012 r.**
- ♦ Widowisko historyczne „Sceny z dziejów Czeladzi”. Inscenizacja i reżyseria Marek Wilk
- ♦ „Auby i okolice”. Wystawa fotograficzna uczestników wymian polsko-francuskich. Galeria Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Sportowa 2. Wernisaż: **10 września, godz. 18.00** Organizator: Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej
- ♦ „Czeladź w walorach filatelistycznych. Wybór kasowników oraz nalepek stosowanych w Urzędach Pocztowych na terenie miasta Czeladź”. Wystawa w Szkole Podstawowej nr 1. Udostępniona **od 14 do 20 września 2012 r.** Organizator: Młodzieżowe Koło Filatelistyczne nr 1 im. Czesława Ślani, SP 1 i PZF Nr 2 w Czeladzi.
- ♦ Promocja powieści kryminalnej autora z Czeladzi - Przemka Corso pt. „Studium w czerwieni” Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 29. **21 września, godz. 18.00**
- ♦ Promocja monografii „Historia Czeladzi” - Muzeum Saturn. **18 października, godz. 17.00**

Dukat czeladzki

Wybity z okazji 750-lecia lokacji Miasta Czeladź w Mennicy Śląskiej z jej znakiem firmowym. Na rewersie umieszczone jest logo 750-lecia lokacji Miasta Czeladź oraz wartość nominalowa – 1 dukat. Na awersie widnieje herb wielki miasta Czeladź oraz napis „Czeladź 1262-2012”.



Pierwsze dukaty w Europie odbijane były we Włoszech w XIII w. W Wenecji złote dukaty bito od 1284 roku. Na monecie był napis: Si ibi Christe datus quem tu regis iste ducatus (Niech ci będzie, o Chryste, dane księstwo, w którym królujesz), od ostatniego słowa tej formuły pochodzi nazwa dukat. Od XIV do XIX wieku moneta ta bita w różnych krajach europejskich. W Polsce – jako pierwsza złota moneta, dukat po raz pierwszy wybita został za Władysława Łokietka (1260-1333), a następnie od XVI do XIX w.; zwany był czerwonym złotym.

Dukat Łokietka był pierwszym „czerwonym złotym” polskim. Na stronie głównej, gdzie przedstawiony jest król, siedzący na tronie, nosi on napis: Wladislaus Di(Dei) G(ratia) Rex. Na stronie odwrotnej św. Stanisław z prawą ręką wzniesioną do błogosławienia, w lewej trzymający pastorał. W otoku napis: S(anctus) Stanislaus Pol(oniae) E(piscopus). Na dukacie nie ma roku, bo nie było wówczas takiego zwyczaju.



Pierwszy dukat polski
Władysława Łokietka, ok. 1320 roku.



- Prawie trzy lata trwały prace nad pierwszym naukowym opracowaniem historii Czeladzi. Na jakie trudności natrafili autorzy poszczególnych rozpraw, bowiem wiadomo, że zachowało się niewiele oryginalnych dokumentów z zamierzchłej przeszłości miasta.

- Już wcześniej pisano na temat historii miasta, ale to była dosyć skromna monografia Kazimierza Sarny z 1977 roku. Ta nowo powstała jest znacznie obszerniejsza. Czeladź ma mimo wszystko dosyć bogatą dokumentację. Mówiąc lapidarnie, dokumenty znajdują się w Archiwum Państwowym w Katowicach i Krakowie, ale również w archiwach biskupstwa krakowskiego, bo Czeladź, jako parafia, przynależała do diecezji krakowskiej. Trzeba przy tym pamiętać, że archiwa kościelne są zasobniejsze niż wszelkie inne. Ponadto nie wolno przeoczyć dokumentów z Archiwum Państwowego w Łodzi, jako że przemysł czeladzki opierał się na założycielach wywodzących się z tamtego miasta. Ale powiem, że takie bogactwo źródeł pozostawia również następnym badaczom pole do dalszych badań.

- Analizując poszczególne teksty zawarte w monografii widać ciągłą dyskusję uczonych, badaczy i archeologów chociażby nad kwestią istnienia murów obronnych w mieście – drewnianych bądź murowanych, co oczywiście ma swoje dalsze konsekwencje. A to tylko jeden z aspektów niezbadanych do końca dziejów miasta. Ale panie Profesorze, rok 1262 to rok lokacji miasta Czeladź. Proszę przenieść dzisiejszych mieszkańców Czeladzi w tamten czas. To był zupełnie inny świat, inna mapa, inna mentalność.

- XIII wiek to czas, kiedy Polska trwała ciągle jeszcze w okresie rozbięcia dzielnicowego, to czas funkcjonowania poszczególnych księstw, które niestety dalej się dzieliły, zmieniając swoje granice. Czeladź funkcjonuje wtedy w księstwie opolskim, więc lokacja dokonana została przez księcia Władysława opolskiego, najpewniej w 1262 roku, chociaż oryginalny dokument lokacji się nie zachował. Księstwo opolskie wówczas obejmuje cały Górny Śląsk – ten termin jest oczywiście późniejszy, natomiast mówimy o terenie od Cieszyna po Bytom, Racibórz, Opole. To jest czas lokacji miast, z Bytomiem na czele,

NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ, KTÓRA ZDECYDOWAŁA CHYBA O PRZEKształCENIU TEJ WIOSKI W MIASTO BYŁA RZeka. DRUGĄ, NIEMNIEJ WAŻNĄ, BYŁA BIEGNĄCA TĘDy DROGA - WIELKI SZŁAK HANDLOWY. SŁOWO „WIELKI” JEST NA MIEJSCU, BO TO JEST SZŁAK KRAKÓW – OLSZTYN – ŚLĄWKÓW – CZELADŹ – BYTOM – PYSKOWICE – OPOLE – WROCŁAW.

- Sądzi Pan, Profesorze, że są jeszcze jakieś niezbadane dokumenty związane z przeszłością Czeladzi?

- Nigdy nie można powiedzieć, że wszystkie źródła zostały przebadane, to jest oczywiste. Przy tworzeniu monografii zawsze występuje tendencja do spojrzenia z jednej strony okiem analitycznym, z drugiej syntetycznym, więc jeśli chcielibyśmy oceniać, czy wszystko w tej monografii zostało zawarte, to odpowiedź musi być negatywna, bowiem taka monografia musiałaby być znacznie obszerniejsza. Ale patrząc okiem redaktora na poczynania moich współautorów można powiedzieć, że wszystkie podstawowe źródła zostały wyczerpane. Jedno źródło jest ciągle do końca niewyczerpane, to oczywiście eksploracje archeologiczne, ale wyniki wykopalisk w Czeladzi i okolicy, z uwzględnieniem najnowszych, zostały w tej monografii omówione.

w 1254 roku. Niestety Piastowie śląscy oddalają się od Polski i składają hołd lenny królom czeskim, od 1289 roku poczynając. Gdy więc za Władysława Łokietka dojdzie do zjednoczenia ziem polskich, ziemie śląskie pozostaną poza granicami Polski. Ale w 1443 roku ziemia siewierska wraz z Czeladzią stanie się własnością biskupa krakowskiego i nie straci więzi z Rzeczpospolitą.

- Co dzieje się w tym czasie w Czeladzi?

- Popatrzmy zatem na samą Czeladź, która wcześniej wspomniana jest jako wioska. Te wzmianki o niej jako villa po raz pierwszy znajdujemy w dokumencie z 1228 roku. Wiemy też, że ten dokument jest falsyfikatem, jednak badacze sygnalizują, że informacje w nim zawarte są prawdziwe. Zatem Czeladź jest wtedy wioską z hodowcami bobrów i gospodą. Wioska ta położona jest nad Brynicą, po obu jej brzegach, aż do mostu Gawła. Ten dokument pokazu-

Z profesorem JANEM DRABINĄ
historykiem - mediewistą, redaktorem naukowym
i współautorem „Historii Czeladzi”
rozmawia WIESŁAWA KONOPELSKA

Miejskie powietrze czyniło człowieka wolnym



je atuty tej wioski, które potem będą chyba przyczyną lokacji miasta.

- Jakie to były atuty? Przecież nie wszystkie ówczesne wsie zostały podniesione do rangi miasta.

- Największą wartością, która zdecydowała chyba o przekształceniu tej wioski w miasto była rzeka. Drugą, niemniej ważną, była biegnąca tędy droga - wielki szlak handlowy. Słowo „wielki” jest na miejscu, bo to jest szlak Kraków - Olkusz - Sławków - Czeladź - Bytom - Pyskowice - Opole - Wrocław. Kolejnym atutem była topografia terenu: płaskie wzniesienie, stromo opadające w kierunku rzeki, co dawało gwarancje bezpieczeństwa. Do tego trzeba dodać wolę samego księcia Władysława opolskiego, który Czeladź będzie lokować. Pamiętajmy, że w sąsiedztwie był już Bytom, późniejsza stolica księstwa. Ta odległość między miastami jest ważna, bo później lokowany będzie położony bli-

Stanisław został kanonizowany. Czyli istniała parafia, która była dodatkowym atutem. Możemy więc powiedzieć, że Władysław opolski nie ryzykował lokując to miasto. Było to ważne, bo zdarzało się, że zezwalano na lokację, a później musiano zrezygnować z jej przeprowadzenia.

- Z Pana wywodu wynika, że Czeladź w tamtych czasach była ważnym miejscem, co podkreślił książę Władysław opolski procesem lokacyjnym. Z jednej strony Kraków, z drugiej Racibórz - ważne ośrodki władzy świeckiej i duchownej. Jakie miejsce zajmowała Czeladź - dzisiaj byśmy powiedzieli - w rankingu miast śląskich?

- Jeśli pytamy o ranking miast, to trzeba powiedzieć, że na Śląsku mamy do czynienia z najstarszymi miastami, takimi jak Opole, Racibórz, Bytom czy Cieszyn. Gdyby popatrzeć na rok lokacji Czeladzi, zastrzegając

WŁADYSŁAW OPOLSKI NIE RYZYKOWAŁ LOKUJĄC TO MIASTO.

żej Będzin i Mysłowice, co dla Czeladzi nie skończy się najlepiej. Odtąd Czeladź nie będzie już miała takiego znaczenia w regionie. Dodajmy, że Czeladź jeszcze przed lokacją była w jakiś sposób przez księcia opolskiego dostrzegana tak dalece, że historycy zastanawiają się nawet nad tym, czy Czeladź, jeszcze jako wieś, nie była rezydencją księcia, skoro lubił tam przebywać. Dowodem na to dokumenty wystawione właśnie w Czeladzi. Stąd też archeolodzy zastanawiają się, czy nie miał tu swej rezydencji. Proszę pamiętać o jeszcze innej rzeczy: w Czeladzi zbudowano kościół pod wezwaniem świętego Stanisława po 1254 roku, bo dopiero wtedy biskup

się, że rok 1262 wprowadzie bez dokumentu, ale może być przyjęty jako wiarygodny, to w zasadzie Czeladź lokuje się w czołówce miast tego regionu. Gdyby jeszcze inaczej pytać o ważność miejsca w tym rankingu, to rzeka, o której trzeba stale pamiętać, i szlak handlowy oczywiście podnosiły rangę Czeladzi. Ale uważać należy, byśmy przypadkiem nie próbowali, powodowani tzw. patriotyzmem lokalnym, podnosić Czeladzi do rangi najważniejszych miast w regionie, bo to byłoby nie tylko z mojego punktu widzenia jako historyka, nieuczciwe.



Foto: Zbigniew Sawicz

Prof. dr hab Jan Drabina - religioznawca, mediewista. Absolwent I Liceum Ogólnokształcące im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie. W 1964 zdobył tytuł magistra historii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1969 na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach obronił doktorat, napisany pod kierunkiem Romana Hecka. Stopień doktora habilitowanego z zakresu historii średniowiecznej powszechnej otrzymał w 1985 na Uniwersytecie Jagiellońskim. Sprawuje obecnie funkcję dyrektora Instytutu Religioznawstwa na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest znawcą i pasjonatem historii chrześcijaństwa, historii wyznań w Polsce oraz historii Śląska (głównie późne średniowiecze). W kręgu jego zainteresowań leżą także stosunki dyplomatyczne Polski ze Stolicą Apostolską. Wybrane publikacje: „Kontakty Wrocławia z Rzymem w latach 1409-1517”, Wrocław 1981, „Idee koncyliarizmu na Śląsku”, Kraków 1984, „Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu”, Kraków 1984, „Religie na ziemiach Polski i Litwy w średniowieczu”, Kraków 1989, „Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV wieku”, Opole 1991, „Historia Gliwic” (red.), Gliwice 1995, „Historia Chorzowa”, Chorzów 1998, „Historia Tarnowskich Gór” (red.), Tarnowskie Góry 2000, „Historia Bytomia 1254-2000”, Bytom 2000, „Górny Śląsk”, Wrocław 2002, „Kontakty papieża z Polską w latach Schizmy Zachodniej 1378-1415” Kraków 2003, „Historia Bytomia od średniowiecza do współczesności 1123-2010”. Liczne artykuły w prasie lokalnej i regionalnej, prace dotyczące historii Śląska i Bytomia. Nagrody ministerialne i rektorskie, m.in. Nagroda im. J. Ligonia za badania naukowe przeszłości Śląska, nagrody prezydentów miast Bytomia i Chorzowa. Jest członkiem Sekcji Historii Polski i Czech oraz Sekcji Historycznej w Krakowie PAN. Prezes Towarzystwa Miłośników Bytomia.

- Ale Władysław opolski nie musiał podjąć decyzji o lokacji Czeladzi ...

- ...oczywiście, że nie musiał. Ale książę na tym zyskiwał, bo był dobrym gospodarzem, który w ten sposób chciał podnieść wartość tego miejsca. Lokacja to jest zagospodarowanie przestrzeni na innych zasadach. Czy była to próba ożywienia tych ziem po najeździe mongolskim z 1241 roku, historycy nie są w tym względzie jednomyślni. W każdym bądź razie była

Lokacja przebiega w sposób następujący: pan feudalny znajduje tak zwanego zasadźcę, który później będzie wójtem, a który podejmuje się tworzenia organizmu miejskiego, to znaczy wyznacza obszar, zaprasza późniejszych mieszczan, by osiedlili się na tych terenach. Każdy z osadników otrzymuje nadział – jest to przeważnie łąn ziemi. Przy lokacji na prawie niemieckim rezygnuje się z danin w naturze, czy danin odrobkowych, a płaci czynsz za posiadaną ziemię. Jest to gospodarka oparta na pienią-

**PÓŹNIEJ LOKOWANY BĘDZIE POŁOŻONY BLIŻEJ
BĘDZIN I MYSŁOWICE, CO DLA CZELADZI NIE
SKOŃCZY SIĘ NAJLEPIEJ. ODTĄD CZELADŹ
NIE BĘDZIE JUŻ MIAŁA TAKIEGO ZNACZENIA
W REGIONIE.**

to próba wprowadzenia nowego porządku ekonomiczno-społecznego, który dominował w Europie Zachodniej, bo lokacja miasta w pewien sposób likwidowała stare zasady życia gospodarczego.

- Wspomniał Pan, że Władysław opolski był dobrym gospodarzem. Jakim zarządcą był w Pana ocenie?

- Władysław był ostatnim księciem opolskim, który obejmował całość Górnego Śląska. Po jego śmierci została ta przestrzeń podzielona na księstwa opolskie, cieszyńskie, bytomskie i raciborskie. Miał aspiracje do władania nie tylko Śląskiem. Na swojej pieczęci umieścił koronę, zaznaczając swe aspiracje do tronu krakowskiego. Nie przypominając tu jego wyjątkowej aktywności w walce o rozszerzanie granic swego władania ani jego kontaktów z królami ościennymi, warto zwrócić uwagę, że prócz Bytomia lokował też Żory, Kęty, Gliwice, Głogówek, Mikołów, Oświęcim, Rybnik, Siewierz, Sławęcice i Toszek – to mówi samo za siebie.

- Lokacja była nobilitacją danego miejsca, podniesieniem jego znaczenia w sensie ekonomicznym, gospodarczym. Co zyskiwała wieś podniesiona do rangi miasta?

- Po pierwsze, jest to stworzenie organizmu, w którym funkcjonują inne prawa.

dzu. Jest to więc istotna zmiana – na lepsze. Wójt częściowo sprawuje, jakby w zastępstwie pana feudalnego, funkcje sądownicze. Organizmy miejskie będą dążyły do pełnej samorządności, to znaczy, że obok wójta pojawiają się organy samorządowe: rada miejska, ława miejska, zajmująca się sądownictwem i stojąca na czele miasta burmistrz. Władze miejskie wydają rozporządzenia, tzw. wilkierze, które normują życie w mieście. Ośrodkiem władzy samorządowej staje się ratusz. Zarówno rajcy jak i ławnicy wybierani są corocznie przez mieszczan. Miasta podejmują wszystkie funkcje, czyli zabezpieczają się przed nieprzyjacielem, obwarowują się najpierw poprzez wały ziemne, potem poprzez mury miejskie, równocześnie zobowiązując poszczególne cechy do obrony tych murów. Co więcej, miasto pilnuje rękodzieła, bo pamiętać trzeba, że mieszczenie głównie zajmują się rękodziełem. Rzemieślnicy organizują się w cechy, które posiadają swoje statuty, których przestrzegania pilnuje starszyzna cechowa. Mówiąc krótko, mieszczenie w odróżnieniu od chłopów podległych panu feudalnemu, cieszyli się wolnością i samorządnością. Słowem, jak mawiano wtedy, miejskie powietrze czyniło człowieka wolnym.

- Dziękuję za rozmowę.



Czeladź na mapie Śląska Martina Helwiga, 1645

Po kilku latach prac naukowców, których w 2008 roku zaprosił do współpracy prof. Jan Drabina, miasto Czeladź doczekało się zwartego opracowania swoich dziejów. Licząc prawie osiem wieków historia Czeladzi była przedmiotem wielu analiz badaczy jak i historyków amatorów, zajmujących się dziejami miasta. Z dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie, jak zauważa profesor Jan Drabina, zaledwie dwie pozycje naukowe, a są to **Kazimierza Sarny Czeladź. Zarys rozwoju miasta** (wyd. w 1977 r.) i opracowanie zbiorowe pod redakcją **Feliksa Kuryka Siewierz Czeladź Koziegłowy. Studia z dziejów księstwa siewierskiego** z 1994 roku, zasługują na uwagę. Jednak obydwie publikacje nie wyczerpują zagadnień związanych z całościową historią Czeladzi.

Autorzy poszczególnych rozpraw odnotowali również i inne dostępne źródła opisujące dzieje miasta, jak zespoły dokumentów i archiwalia, które przeglądali podczas pracy, a wszystko po to, by – jak pisze prof. Jan Drabina – ułatwić następnym badaczom ewentualne dopełnienie ich ustaleń.

Praca naukowa pod redakcją naukową prof. Jana Drabiny doprowadza analizę dziejów miasta do czasów współczesnych. Współautorami najnowszej monografii Czeladzi są naukowcy z uczelni krakowskich (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Pedagogiczny, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Sosnowieckiej), katowickich (Uniwersytet Śląski, Akademia Sztuk Pięknych), Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Archiwum Państwowego w Katowicach oraz Muzeum w Czeladzi, Śląskiego Konserwatora Zabytków w Katowicach oraz znawców dziejów przyrody i przemysłu.

Zawartość monografii została podzielona na dziewięć zasadniczych rozdziałów. Są to: „Pradzieje Czeladzi i okolicy w świetle wykopalisk”, „Czeladź do końca XVI wieku”, „Czeladź w XVII i XVIII wieku”, „W okre-



Czeladź na pierwszej mapie Śląska Martina Helwiga, 1561



Czeladź na mapie Polski Georges'a Humbl'a, Gerarda Mercatora i Johna Speera z 1626 r.

Ukazała się pierwsza, naukowa monografia Czeladzi

O historii miasta

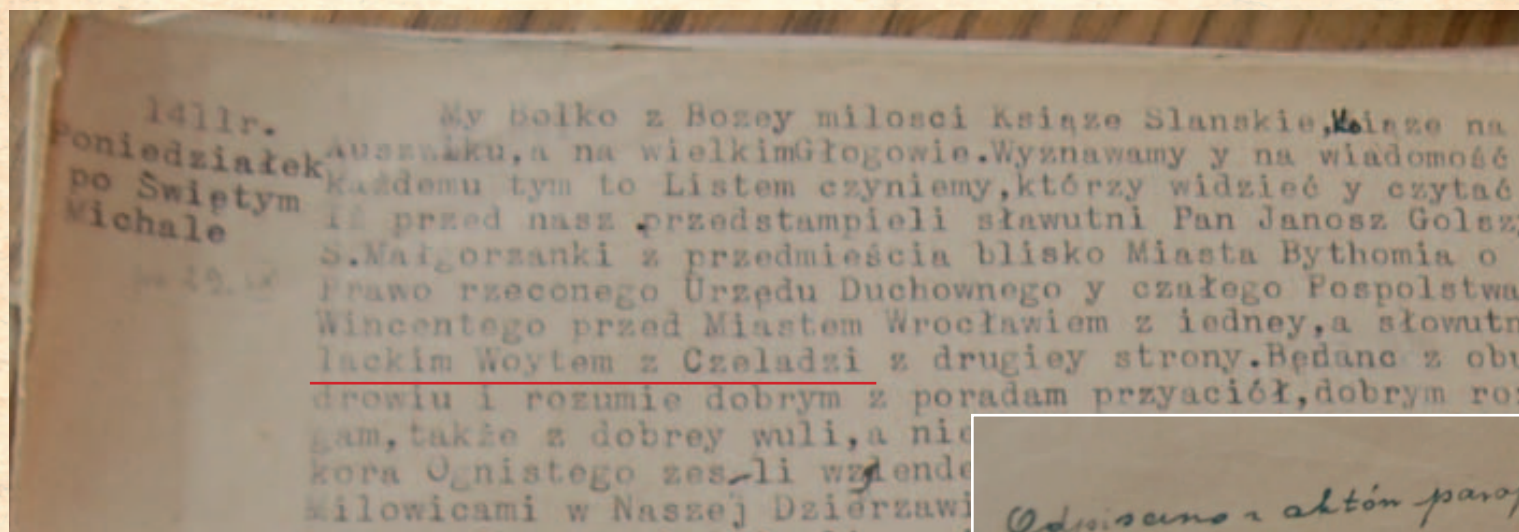
od czasów najdawniejszych po współczesność

się rozbiórów (1795-1918)", „W odrodzonej Polsce międzywojennej (1918-1939)", „Podczas II wojny światowej (1939-1945)", „W powojennej Polsce (1945-2000)", „Czeladź – urbanistyka i architektura", „Przyroda w Czeladzi dawniej i dziś". W gronie autorów – ekspertów w swoich dziedzinach znajdują się m.in. **Jacek Pierzak, Jerzy Rajman, ks. Mariusz Trąba, Zdzisław Jedynak, Jan Drabina, Ryszard Kaczmarek, Ryszard Kurek, Dariusz Nawrot, Marek Nita, Mirosław Węcki, Kazimierz Mieroszewski, Dorota Głazek, Krystyna Holeksa**. Autorski wkład w powstanie monografii ma również czeladzkie Muzeum Saturn – nie tylko jako wydawca publikacji. Autorką rozdziału poświęconego historii sportu w Czeladzi jest **Iwona Szaleniec** dyrektor Muzeum. Monografia została wyposażona w spory materiał ikonograficzny, który znakomicie dopełnia całości.

„Historia Czeladzi” składa się z dwóch tomów. Ukazała się w nakładzie tysiąca egzemplarzy. Publikacja powstała na zamówienie Miasta Czeladź, które sfinansowało wszystkie prace związane z jej przygotowaniem i wydaniem.

Książkę będzie można nabyć po 10 września br. w Muzeum Saturn. (wk)





Z zamierzchłej historii miasta

ROK 1228

♦ Pierwsza wzmianka o osadzie u zbiegu Osseki i Brynicy

„Chelad villam cum castoribus et familiis eiusdem pleno iure ac debitis serviciis thabernam in eadem villa concessi” – tak brzmi pierwsza wzmianka o Czeladzi. Jak wynika z tego zapisu, we wsi znajdowali się książęcy bobrownicy zajmujący się łapaniem bobrów, z których skóry były ogromnie cennie. Była tu także karczma. Innymi źródłami żywności było rybołówstwo, bartnictwo, zbieractwo, łowienie zwierzyny we wnyki. Kupowano niezbędne, trudne lub niemożliwe do samodzielnego wyprodukowania narzędzia i sprzęty domowe. Osada z okresu prawa książęcego (przed kolonizacją na prawie niemieckim) składała się zazwyczaj z kilku gospodarstw. Osady, w których mieszkało 20 lub więcej rodzin należało do wyjątków. Na podstawie fałszyfikatu z 1228 r. możemy ustalić, że odwiedziła Czeladź jakaś klęska głodu, która spowodowała częściowe wyludnienie się osady.

Drugi fragment cytowanego dokumentu z 1228 r. opisuje granice Czeladzi. Rozciągały się od miejsca, w którym potok *Osseca* wpadał do Brynicy i ciągnęły się aż do mostu Gawła, obejmując oba brzegi rzeki. Potok o nazwie „Osiecz” został poświadczony w 1330 r., a prawo połowu ryb w nim miał sołtys Milowic.

♦ Most Gawła

Mostem Gawła łączył oba brzegi Brynicy. Wzmianki o potoku *Osseca* oraz o moście Gawła to najdawniejsze informacje o nazwach miejscowych z terenu Czeladzi. Charakterystyczna nazwa mostu pochodzi zapewne od imienia tego, który go wybudował lub kierował budową. Imię Gawł jest spolszczeniem romańskiego Gallusa, a w swej pierwotnej formie występuje stosunkowo często. Co ciekawe, jeden ze znanych sprzed 1228 r. Gallusów był ewidentnie budowniczym. Nie mamy jednak podstaw, aby łączyć

tego Gallusa z Gawłem, który przed 1228 r. wybudował most na Brynicy. Należy zdecydowanie odrzucić identyfikowanie budowniczego mostu z niejakim Marcinem Gallusem, fikcyjnym pierwszym prepozytem klasztoru bożogrobców w Miechowie. Znany jest natomiast Gallus (Gawł), najpierw skarbnik księcia Henryka Brodatego, następnie jego komornik („naczelnik dworu książęcego”). Wyrażono także pogląd, że most Gawła znajdował się w miejscu istniejącego dziś mostu na Brynicy, a jego budowniczym był, na co ma wskazywać imię, Gall, jeden z Walonów osiadłych na Śląsku. Budowa mostu była kosztownym przedsięwzięciem. Istnienie mostu Gawła ogromnie poszerzało możliwości komunikacyjne.

28 MAJA 1260 ROKU

♦ Klasztor benedyktynek właścicielem Czeladzi

Książę opolski Władysław wystawił w Raciborzu dokument, na którego mocy zostały uregulowane stosunki własnościowe między nim a klasztorem benedyktynek w Staniątkach. Jest to pierwsze nie budzące wątpliwości od strony formalnej świadectwo posiadania przez klasztor benedyktynek w Staniątkach tych miejscowości. Książę Władysław na prośbę Wiseniegi, przełożonej klasztoru w Staniątkach przejął od klasztoru wieś Niemodlin na wieczne posiadanie. Z tego samego dokumentu dowiadujemy się, że benedyktynki oddały księciu opolskiemu Czeladź i Kęty w zamian za wieś Brokot. Czeladź położona była w miejscu, w którym główna droga krakowsko-wrocławska przecinała Brynicę, przy moście istniejącym przed 1228 r., przy którym zapewne znajdowała się wówczas karczma. Spełniała wszelkie warunki dla utworzenia komory celnej.

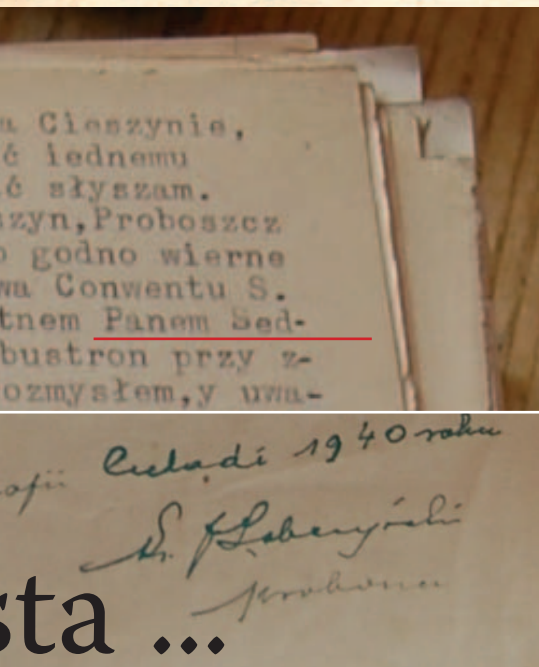
♦ Fundacja kościoła pod wezwaniem św. Stanisława

Książę opolski Władysław brał udział w maju 1254 r. w wielkich uroczystościach w Kra-

kowie, na których ogłoszono kanonizację biskupa krakowskiego Stanisława. *Żywot Większy św. Stanisława* z około 1266 r. przechował wiadomość o cudzie, jakiego książę opolski doznał za wstawiennictwem św. Stanisława. Książę Władysław zachorował podczas przygotowań do zjazdu z księciem krakowskim Bolesławem, a mianowicie „w ciągu jednej nocy wyrósł na jego biodrze straszliwy wrzód, który kazał mu całkiem zwątpić o dokonaniu zamierzonej podróży. Gdy zaś zapadł w sen, usłyszał w widzeniu te słowa: „Wezwij św. Stanisława, a otrzymasz łaskę upragnionego zdrowia”. Uczynił to, a zbudziwszy się poznał, że jest całkiem uwolniony od choroby. Przez długi jednak czas później utrzymywała się na jego ciele blizna, czyli niebolesny ślad wrzodu”. Wydarzenie to mogło się przyczynić do powstania kościoła w Czeladzi, który miał wezwanie św. Stanisława i powstał niewątpliwie z fundacji księcia Władysława.

Przesłankę za istnieniem kościoła w Czeladzi czerpiemy z dokumentu księcia Władysława wystawionego 28 maja 1260 r. w Raciborzu, na którym świadcował Stefan „capellanus de Chelath”.

Jesienią 1262 r. kapelan Stefan znów towarzyszył księciu Władysławowi, kiedy w święto translacji św. Stanisława książę wystawił w Czeladzi dokument dotyczący Milowic. Tegoż Stefana z tytułem „rector ecclesie de Chelaz” wymienia lista świadków na dokumencie księcia Władysława, wystawionym między 27 września a 5 października 1262 r. Tytuł „rector ecclesie” poświadczają funkcję parafialną tego kościoła. Budynek kościoła musiał już istnieć, przynajmniej w części prezbiterialnej. Jego powstanie można datować na okres między 1254 a 1260 rokiem. Tytuł główny kościoła czeladzkiego, św. Stanisława Biskupa i Męczennika, odnotował Jan Długosz w swym dziele napisanym między 1470 a 1480 rokiem. Wiele wskazuje na to, że listę fundacji dedykowanych św. Stanisławowi otwiera w księstwie opolskim właśnie kościół parafialny w Czeladzi.



ROK 1262

♦ Lokacja miasta

Pierwszym z badaczy, który postawił tezę, że miasto w Czeladzi lokował wkrótce po 1260 r. książę opolski Władysław, był Walter Kuhn. Przedstawił ją w swej syntezie osadnictwa Górnego Śląska (*Siedlungsgeschichte Oberschlesiens*, Würzburg 1954). Uczony ten uważał, że celem przejścia przez księcia opolskiego Władysława od klasztoru staniąteckiego trzech wsi Kęt, Niemodlina i Czeladzi był zamiar przekształcenia ich w miasta lokacyjne. Proces lokacji tych ośrodków datował na okres wkrótce po 1260 r. Ważną przesłanką, na którą uczony ten zwrócił uwagę, był wysoki dochód 12 grzywien, jaki parafia czeladzka przynosiła w 1325r. Widział w tym dowód, że Czeladź była już wówczas miastem lokacyjnym. Teza o lokacji miasta około 1260 r. pojawiła się także w pracy Ludwika Musioła, historyka, który jako pierwszy skrytykował bałamutne ustalenia M. Kantora-Mirskiego odnoszące się do początków Czeladzi. Zagadnienie lokacji Czeladzi na prawie niemieckim rozważali F. Kiryk i J. Rajman w zbiorowym opracowaniu z 1994 r. poświęconym księstwu siewierskiemu i wchodzącym w jego skład miastom. Jeżeli przyjmiemy, że książę Władysław opolski, fundując w Czeladzi kościół św. Stanisława zadbał o jego uposażenie, to można by twierdzić, że nowy kościół otrzymał od księcia jakieś role i łąki w Czeladzi, a łany mieszczańskie zostały oczynszowane na rzecz kościoła.

♦ Co wójtowi przynależne

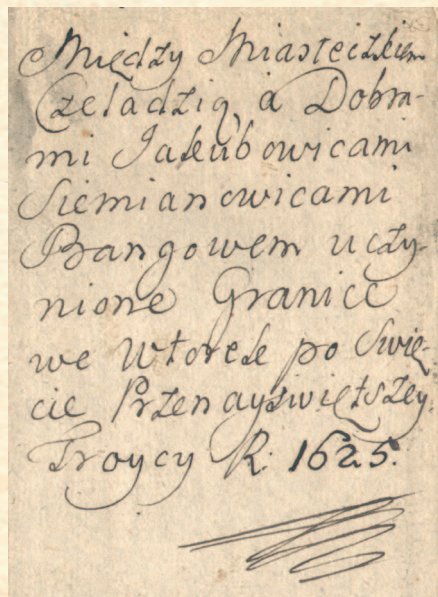
Na podstawie wszystkich posiadanych zapisków źródłowych, w tym również streszczenia fałszyfikatu z datą 1399 r. możemy przyjąć, że wójt Czeladzi miał dom w mieście, przy drodze prowadzącej do kościoła, dwa łany roli, cztery zagrody, sadzawkę rybną, a także prawo do połowiania ryb w Brynicy i połowań w okolicznych lasach. Wójt sprawował sądownictwo nad mieszczanami i z tego tytułu przysługiwała mu jedna trzecia z kar

sądowych. Każdy rzeźnik w Czeladzi ma mu dawać co roku po jednym kamieniu łoju. Wójt miał służyć konno w wojsku książęcym, był natomiast wolny od obowiązków prac na rzecz zamku.

Tekst nie jest dokumentem lokacyjnym, a jedynie potwierdzeniem przywileju wójtowskiego. Istnieją dowody pozwalające upatrywać w księciu opolskim Władysławie inicjatora najważniejszych dziejowych przemian średniowiecznej Czeladzi.

Dokumenty wystawiane przez księcia Władysława w Czeladzi oraz odkryte niedawno relikty murowanej budowli z drugiej połowy XIII w. w pobliżu kościoła św. Stanisława są przesłankami dla hipotezy o wybudowaniu murowanej rezydencji w Czeladzi przez księcia Władysława. Temu władcy Czeladź zawdzięczała, jak sądzi, wystawienie przywileju zezwalającego na lokację miasta na prawie magdeburskim.

Nie wiemy, kiedy lokacja została przeprowadzona. Na pewno nie stało się to przed 1262 r., ale lokacja nastąpiła nie później jednak niż przed 1281 rokiem. Wydaje się prawdopodobne, że lokacja ta miała, podobnie jak inne we wschodniej części Górnego Śląska, charakter wójtowski. Nieznany z imienia zasadzca zobowiązał się do założenia miasta, a w zamian uzyskał uposażenie, w którego skład wchodziły 2 łany wolne od czynszu. W skład jego uposażenia weszły cztery zagrody, czyli gospodarstwa chłopskie zobowiązane do pracy na rzecz wójty, staw rybny oraz prawo połowu ryb w Brynicy. Otrzymał jedną trzecią z kar sądowych, prawo założenia browaru, a może i innych zakładów, typu sklepy szewskie czy rzeźnicze. Pod lokację zasadzca otrzymał kilkadziesiąt łanów, z czego 32 stały się użytkami rolnymi (30 dla miasta i 2 dla wójty). Przywilej na lokację Czeladzi dawał mieszczanom prawo korzystania z lasu na swoje potrzeby, wyłączne prawo szynkowania piwa w obrębie jednej mili od miasta. Skoro w 1399 r. wójt pobierał po kamieniu łoju od rzeźników, to można przypuszczać, że rzeźnictwo należało do ukształtowanych po lokacji rodzajów produkcji żywnościowej. Wzmianka o prawie mili na wyszynk wskazuje na starą metrykę piwowarską.



♦ Sedlaczek – pierwszy wójt

Sedlaczek, Siodlaczek lub Sedlacki, pierwszy znany nam z imienia wójt czeladzki, był bez wątpienia postacią autentyczną. W latach 1426-32 w rękopiśmiennych aktach sądu ziemskiego krakowskiego wielokrotnie była poświadczona Elżbieta, żona Sedlaka wójty Czeladzi. Wiadomo, że posiadała ona dziedzictwo we wsiach Brzostek i Przyłęk położonych koło Szczekocin, w dawnym powiecie lelowskim. Szlacheckie pochodzenie Elżbiety nasuwa domysł, że do stanu szlacheckiego należał także jej mąż, wójt czeladzki Sedlaczek. Na tej podstawie można próbować ustalić listę pierwszych znanych nam wójtów Czeladzi: Sedlaczek od 1399 do około 1411, Dobrosław z Będkowic w latach dwudziestych i Dobiesław z Budziejowic w latach trzydziestych XV w. Powyższe wzmianki wskazują, że wójtostwo w Czeladzi było od końca XIV w. w rękach drobnej szlachty wywodzącej się z Małopolski.

ROK 1443 W KSIĘSTWIE SIEWIERSKIM

Pierwsze półtora wieku rządów biskupów krakowskich okazały się dla Czeladzi okresem pomyślnego rozwoju. Czeladź miała nadal status miasta i posiadała podstawową instytucję prawa magdeburskiego w postaci rady miejskiej. W XVI w. liczyła nie więcej niż 600-700 mieszkańców. W miasteczku funkcjonowała szkoła parafialna i przytułek dla biednych. Swoją rolę gospodarczą mieszkańcy opierali na uprawie roli i przetwórstwie płodów rolnych, ale istniały także podstawowe rodzaje rzemiosła. W niewielkim stopniu czeladzianie uczestniczyli w handlu dalekościennym, zaś jarmarki na święta św. Stanisława i targ wtorkowy zaspokajały jedynie lokalne potrzeby.

♦ Szewc Jakub i inni

W 1443 r. Wacław książę cieszyński sprzedał biskupowi krakowskiemu Zbigniewowi Oleśnickiemu księstwo siewierskie za 6 tysięcy grzywien. W akcie sprzedaży wymieniono zamek Siewierz, miasta Siewierz i Czeladź, cztery komory celne: Czeladź, Siewierz, Warężyn i Zendek i liczne wsie. Opis terytorium księstwa siewierskiego z tego okresu ukazuje Brynicę jako zachodnią cezurę tego terytorium, widzimy, że granica przecięła niektóre okręgi parafialne, w tym przede wszystkim czeladzki. Czyniło z Czeladzi miasto nadgraniczne, leżące „nad samą granicą śląską”. O rozwoju rzemiosła zachowało się bardzo niewiele informacji, a pierwsze z nich pochodzą z fałszyfikatu noszącego datę 1399 r. Nie można jednak zaprzeczyć, że w Czeladzi działali rzeźnicy, szewcy, piekarze, a nawet sukiennicy. Są oni poświadczeni w nielicznych wprawdzie, ale autentycznych źródłach z XV-XVI w. Pierwszym znanym nam z imienia rzemieślnikiem czeladzkim był szewc Jakub, który wystarał się w 1434 r. o przyjęcie do prawa miejskiego Chrzanowa. W 1499 r. prawo miejskie Krakowa przyjął krawiec Stanisław Chwadowicz z Czeladzi. Jest to jedyny

Przez Ichmiejow Iksi Xiezza Pawła Jarlinskiego, Iksi X.
Andrzeja Ludomskiego Kanonikow Rady od Ichmiejow Pa-
trow z Kapituły Krakowskiej, Iksi Pana Marcina Paczka Dzie-
rzawcy Jangródzkiego, Stanisława Szarnowskiego Rząza Grodzkie-
go Xiezza Siewierskiego od Jasnie Oswieconego Xiezza Iksi Xie-
za Marcina Szyfickowskiego z Bożey Łaski Biskupa Krakowskie-
go, y Xiezza Siewierskiego do uspokojenia roznie w granicach między mia-
stami Siemianowicami, y Bangowem w Państwie Bytomskiem terque
mi Iksi Pana Mirosławskiego z Mirosławem Podwojewódzkiego Krak-
Dzielnictwami Zachodzących deputowanych. Tadeowych dyfferency za-
stanowienie per amicabilem compositionem i Jurysdykcji tego Cesar-
skiej Iksi nieubliżając. Przy bytności Pana Mirosławskiego y
Miejszan Czeladzkiego stala się takim sposobem. Najprzód przy
Drozdzie która idzie do Czeladzi od Stawu Osiec natwanego wedle Kół
Poswiatne nazwanych, które się ciągną do granicy Dąbrowskiej, nazna-
czone są dwa Kółce narożne, Jeden na Północy znaczący grunt Ce-
ladzki, a Drugi na Półdnie znaczący grunt Jadubowski, Siemia-
nowski, od tych dwóch Kółców naznaczone są scienne Kółce, Pół-
nocnym pod Zachod Stolica nad Błoty y Bagny rzezonemi Szeda-
szawskie, Jeden po drugim Kółce Droży u Jeziorka y przemi-
nigłszy Jeziorko na drugiej stronie Jeziorka naznaczony Kółce
od tego Kółca idąc, naznaczone są 4 Kółce, a 5ty nad Drożyskiem,
które idzie pod Północy ku Brzezinię także y pod drugiej stronie Droży-
ska naznaczony Kółce, od tych dwóch Kółców przeciwko sobie przy-
ległych obracają się znadli przy Drożysku, tam w tym koncie są dwa
Kółce naznaczone. Za tym przedszedłszy Droge, która idzie z Miło-
wik do Siemianowic drożyskiem, które się ciągnie wedle brzeziny Si-
mianowskiej, prosto pod Północ jest naznaczonych Kółców 23.
Po Lewej Stronie Drożyska, które in uno Tractu w przód przechodzi
droge ku Czeladzi od Brzeziny idąc, Przechodnia nazwaną, a potem
drogą Siemianowską do Czeladzi idąc, z tego w lewą od Drożyska wedle
Pół Czeladzkiego idąc, obracają się Kółce między Północ, a Zachod,
y idąc gliniakami y Polami pustymi aż na dot do Joscianca wielkiego,
który idzie z Czeladzi do Bytemia, tam przedszedłszy Joscianiec nazna-
czone są dwa Kółce narożne nad Rzedką Rzedką nazwaną, która z
gruntu Bangowskiego do górnego stawu Czeladzkiego w pada, Jeden
pod Wschod Stolica zimny czeladzki grunt na tę stronę Rzedki znaczą-
cy, a drugi z drugiej strony tejże Rzedki między Zachodem letnym y
Północą gruntu Bangowskiego znaczący, y tu już koniec naznaczonych
znakow między Miasteczkiem Czeladzi, a wyżej mianowanemi Miastec-
kami, Jadubowicami pustymi, Siemianowicami, y Bangowem, tę Rzed-
kę w Staw Górny Czeladzki wpadającą nad Zwierchowiskiem tego
Stawu, który Staw Górny Czeladzki ma mieć wolne obadwa brzegi, bez
przez przedkości Dzielnica Bangowskiego dla zalewku y zalew ed,
aż do gruntu Przetarskiego y przy brzegu Bangowskim niema sobie
pretendować Pan Mirosławski wolnego w tym że Stawie Czeladz-
kim Twierzenia Ryb y Potomków tego. Pozwolit przy tym Pan
Mirosławski z Potomkami swemi w cie, y przytknę do swego grun-
tu już na Rzece albo wtowodny, która idzie z pustych Stawów Bango-
wskich do tegoż Stawu Czeladzkiego, a to dla tego, aby Ryby z Stawu ku
wodzić wychodziły, których znakow opisanie, czynię tak, iako są usypa-
ne.

mieszczanin Czeladzi, który opuścił swe miasto i osiedlił się w Krakowie. Czeladź była ośrodkiem produkcji piwa, gorzałki, pieczywa i mięsa, w mieście działali ponadto szewcy, krawcy i tkacze, niewątpliwie także kowale. Z okresu średniowiecza i XVI w. brak zatem wzmianek o istnieniu w Czeladzi korporacji zawodowych zwanych cechami, nie ma także śladu bractw rzemieślniczych przy kościele parafialnym. O braku organizacji cechowej świadczy najlepiej fakt, że tacy rękodzielnicy jak szewcy, krawcy, kowale, sukiennicy, tkacze, kuśnierze, bednarze i rzeźnicy tworzyli w Czeladzi jedną wspólną korporację zawodową, poświadczoną dopiero w 1671 r., w przywileju biskupa Andrzeja Trzebieckiego. Rzemiosło czeladzkie, w sensie struktur cechowych, rozwijało się słabo.

♦ Kupcy

Położenie Czeladzi przy głównej drodze krakowsko-wrocławskiej stwarzało możliwość włączenia się do dalekosiężnego handlu. Droga tę cechował duży ruch kupców wiozących swe towary w obie strony. Szczególnie ważny był eksport wołów z Rusi i Małopolski na Śląsk, ale wożono także sól, ołów, sukno i dziesiątki innych towarów. Było dużo miast położonych przy tej drodze. Jadąc od Krakowa napotykamy najpierw na Olkusz, następnie Sławków. Granica państwowa była przekraczana na Przemszy pod Będzinem, następnie droga wiodła wprost do Czeladzi, następnie do Bytomia, aby stamtąd, przez Pyskowice, Toszek, Strzelce, by osiągnąć Opole.

Kupcem był zapewne Jan Cygan z Czeladzi, najzamożniejszy ze znanych nam mieszczan czeladzkich. Na bliższe zbadanie zasługują jego kontakty z przedsiębiorcami górniczymi z Tarnowskich Gór. Dwaj z nich współuczestniczyli finansowo w zakupie 3 starych kopalń w Niewiernej w kluczu sławkowskim, którego Jan Cygan dokonał w 1567 roku. Ponadto pobyt Jana Cygana w Bochni poświadczają tamtejsze księgi miejskie w 1591 r. Przypuszczalnie trudnił się handlem solą.

♦ Miary zbożowe

Na podstawie „Księgi retaksacji” z 1529 r. można przyjąć, że miasto to znajdowało się w zasięgu dwóch różnych miar zbożowych, krakowskiej i bytomskiej. Krakowską miarę

zbożową stosowano, oprócz Czeladzi, także w Wojkowicach, Siemianowicach i Milowicach. W Czeladzi miała zastosowanie także miara zbożowa bytomska. Dane z 1529 r. wskazują, że w pierwszej ćwierci XVI w. nie istniał już lokalny rynek zbożowy Czeladzi. Uległ on zanikowi na rzecz rynku krakowskiego i bytomskiego. Miara zbożowa czeladzka została poświadczona dopiero w 1619 r., co świadczy o odradzaniu się lokalnego rynku na zboże.

♦ Młyny i folusze

Zboże zwożono do młynów. Wprawdzie brakuje w przywileju biskupim z 1522 r. jakiegokolwiek wzmianki o rzemiośle i o młynach, ale już falsyfikat z 1399 r. wspominał o jakimś „starym młynie”. Nad wielkim stawem stał drewniany budynek młyna zwanego w 1668 r. „Górnym”. Źródło to wymienia także młyn „Dolny” na Brynicy oraz folusz przy młynie Górnym.

♦ Staw wójtowski

W Czeladzi istniał wielki staw wójtowski i zapewne kilka mniejszych sadzawek. Czytamy o nich w licznych sprawach o wójtostwo czeladzkie. Przywilej biskupa Konarskiego z 1522 r. potwierdza miastu posiadanie sadzawki rybnej, położonej między sadzawką plebańską a sadzawką biskupią. Mieszczanie mają oddawać biskupowi co roku ze swojej hodowli 4 wielkie szczupaki oraz troszczyć się o konserwację sadzawki biskupiej. Pisemne kontrakty dzierżawy probostwa z 1529 r. i 1530 r. wzmiankują w majątku kościelnym folwark, łąki, pola, ogrody, stawy i sadzawki rybne. W 1617 r. poświadczona jest pasieka Klimunta Grana burmistrza czeladzkiego, nie ulega wątpliwości, że także jakaś część mieszczan zakładała barcie pszczele.

♦ Browar

Z przywileju biskupa Konarskiego z 1522 r. dowiadujemy się o istnieniu w mieście dwóch browarów, jeden należał do miasta, drugi do wójta. Niewątpliwie piwo było warzone także w domach mieszczańskich. Przywilej zabraniał warzenia i szynkowania piwa komukolwiek w obrębie 1 mili od Czeladzi. W XVI w. miasteczko skutecznie oparło się próbom narzucenia mu przez okoliczną szlachtę obowiązku kupowania słodów bro-

warnianych w folwarkach szlacheckich. Produkcja piwa była jedną z najważniejszych gałęzi miejskiej gospodarki.

♦ Drogi

Lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570 r. odnotowała w Czeladzi, że przebiegający przez nią odcinek drogi krakowsko-śląskiej jest w bardzo złym stanie: „narzekali mieszcianie będzińscy, także też pan Myroszowski, pisarz pana celnika koronnego, iż na gruncie Jego Mości księdza biskupowym miasteczka, które zowią Czeladź, tam zła droga, że czasem furman musi kilka dni stać i tydzień prze nienaprawianie drogi, a zwłaszcza jako najmniej zwodek”. Można przypuszczać, że zawalił się most nad Brynicą, bowiem w 1574 r. biskup Franciszek Krasiński nakazał mieszczanom Czeladzi odbudowanie mostu na Brynicy, „którędy przebiega droga publiczna”. Nie tylko zły stan drogi i mostu był przyczyną, że starano się omijać Czeladź. Czytamy w lustracji dróg, że „tamże też opowiedzieli będzinianie, co pierwsi brano po dwu szelągu cła, to teraz jeszcze przyczyniono szeląg, iż go biorą po trzy szelągi, i dlatego furmani chronią się tamtą drogą jeździć”. Relacje tę należy uznać za bardzo ważne źródło ukazujące jedną z przyczyn słabego rozwoju gospodarczego Czeladzi.

♦ Komora celna

W Czeladzi funkcjonowała komora celna poświadczona w 1443 r. W 1529 r. zapisano, że cło w Czeladzi i Siewierzu należy do biskupa krakowskiego. Dochody z tego tytułu obliczano wówczas na 45 grzywien i 16 groszy. Dodamy jeszcze, że przez Czeladź pędzono bydło hodowane na Rusi i w Małopolsce, a kupowane we Wrocławiu i innych miastach śląskich. Na podstawie przywileju biskupa Franciszka Krasińskiego z 1574 r. można stwierdzić, że cło od każdej sztuki bydła wynosiło na komorze celnej w Czeladzi 3 denary. Cło w tej samej wysokości pobierano także od każdego wozu z towarem, konia i woła, a od handlarzy kozami pobierano cło 2 denarów za każdą sztukę. Biskup postanowił, że połowę cła mieszczanie Czeladzi mogą zatrzymywać i przeznaczać „in usus publices oppidi”. Część tego „transzytowego” bydła pozostawała na sprzedaż w samej

Pan Miroszewski do tego cłaactemid ani Komisarzów (czeladzich), wywo-
dząc ani sobie żadnej konfirmacji u Cesarza na te ugody i ednak, aby
pierwszy uctymit tego imotescencya do Grodzkie Piawierstwu, y w przed
porozumiat się z Młg Kłędtem Biskupem, y który na ten czas be-
dzie z Kapitułą ięzłaz na to pozwolic chcieli, y domceno swoy na
pismie dali. A redliwy co takowego u Cesarza Młi vnie scita et con-
censu cyprezo, tak Młi Kłęda Biskupa, iako y Kapituły otrzymat
tedy tego Młi Kłęda Biskup y Sukcesorowie tego trzymac niepowom.
Dziato się między Siedzielnami Miasteczka Czeladzi z redney a Jakub-
bowicami pułtem, y Bangowem Pana Miroszewskiego Dł. Edli-
cātem z drugiey strony. Wce Wtorek po Świece Przenajsw. ni. tro-
Dzielnicy Św. Jęz. Św. Jęz. bliski, Roku Pańskiego 1625. Przy bytmo-
sci Jęz. Młi Panow Macieja Sędzięgo y Wojciecha Pisarza z im-
skiego y Siewierskiego Kłęstwa — — — Krzyż, Złoty, Gostawskiego

Tabella wysiewu zbioru, wymiotu Expensy i Przelazy z boza zgnintow Plebanskich.

	Wysiewu	Zbior	Odm. lot	Expensy	Przelazy	Wymiotu	Wymiotu
	Kone	Kone	Kone	Kone	Kone	Kone	Kone
Zyta	50	115	115	80	55	8	280
Przenice	3	6	6	6			
Tranionia	10	16	26	20	6	6	36
Owsa	20	40	50	40	10	4	40
Prochu	2	4	4	4			
Prosa	2	8	8	4	2	2	10
Tutarki	5	10	10				

Summa za Zboze 391

Dziesięciny Wytyczne

1. Dworska Przelayska woz i się swemi konmi na folwark Plebanski wartuie 100
2. Od kuzników Przelayskich tamie zwozona 50

Czeladzi. Miasteczko zasłynęło w XVI w. z jarmarków bydłych. Miejsce sprzedazy było przedmieście Bytomskie.

• Targi na św. Stanisława

Pewne informacje o roli handlu w życiu gospodarczym Czeladzi czerpiemy z dokumentu, który wystawił biskup Jan Konarski w 1522 r. Biskup potwierdził także, że Czeladź urządza targ we wtorki oraz dwa jarmarki, pierwszy na św. Stanisława w maju (8 maja), drugi na św. Stanisława w jesieni (27 września).

• Władze miejskie

Wójt dziedziczny był najstarszą instytucją prawa magdeburskiego w Czeladzi. W jego rękach spoczywało sądownictwo nad mieszczanami. Przywilej biskupi z 1522 r. po-

twierdził, że raz w roku sprawy miasta miał rozstrzygać sąd gajony odprawiany przez starostę lub wicestarostę siewierskiego. W okresie rządów biskupich wójtostwo nie odgrywało ważnej roli w życiu samorządowym Czeladzi, majątek wójtowski wpływał jednak na stosunki gospodarcze w mieście. Wójtostwo było bardzo ważnym czynnikiem wpływu szlachty na gospodarkę miasta. Rozległy majątek wójtowski dzierżawili od biskupa ludzie dysponujący gotówką, przede wszystkim szlachta. Spadek znaczenia wójta w samorządzie miejskim i polityka wydzierżawiania wójtostw w miastach księstwa siewierskiego występuje w tym czasie powszechnie.

W 1477 r., wzmiankowany jest wójt czeladzki Mikołaj Puk. Zapewne wójtem Czeladzi był Stanisław Wojszek, który w 1505 r., wystą-

pił w księgach ziemskich siewierskich pisząc się z Czeladzi, z pre Judykatem „sławetny”, a jego czynność poświadczali inni „sławetni panosze”, co wskazuje na dość rozpowszechnioną terminologię górnośląską oznaczającą szlachtę. W zapiskach z lat 1516-1517 wystąpiło dwóch wójtów czeladzki, Dietrzych i Piotr. Wójt Piotr oraz mieszczanin czeladzki Mikołaj zwany Władką byli przedstawicielami miasta, którzy w 1522 r. uprosili biskupa Jana Konarskiego o wystawienie przywileju. O Piotrze zachowała się ponadto wiadomość, że w 1524 r. sprzedał za 120 zł swe wójtostwo szlachcicowi Jerzykowi Ujejskiemu wraz ze wszystkimi prawami, rolami, rybnikami, zagrodami, słodownią, browarem i domem wójtowskim. Jerzy Ujejski miał, co można wywnioskować z wypisów z ksiąg ziemskich siewierskich, dość rozległe kontakty finansowe, a na uwagę zasługuje posiadany przez niego majątek w Tarnowskich Górach.

• 1490 – pierwsza wzmianka o Radzie Miejskiej

Początkowo, po lokacji, wójt dominował w mieście. Falsyfikat z 1399 r. ukazuje wyłącznie wójta, nie ma tam żadnej wzmianki o radzie. Autentycznym czynnikiem samorządowym była rada miejska. Pierwsza wzmianka o radzie miejskiej w Czeladzi pochodzi z 1490 r., kiedy to rajcy czeladzcy wspólnie z proboszczem Michałem Matyczką uzyskali wyrok nakazujący poprzedniemu plebanowi zapłatę za srebra zajęte w kościele czeladzki. Należy zaznaczyć, że instytucja rady pojawiła się wówczas w źródłach, ale niewątpliwie istniała już wcześniej. Zapiska ta poświadcza bowiem kompetencje rady w opiece nad kościołem parafialnym. Wskazuje na to cytowana już wcześniej wzmianka z 1522 r. o wityrkach (opiekunach kościoła). Przed starostą siewierskim stawiały się władze miasta Czeladzi. Zapiska wymienia w pierwszej kolejności wójta Dietrzycha, następnie burmistrza Wojciecha Dambrowę, rajcę Jana Zrzala i ławnika Grzegorza Kossyethko (Koszetko). Dalej zapiska podaje, że wraz z nimi stawiała się „rada czeladzka”, czyli Jan Radelko, Jurek i Sebastian Król, a także „godni” Jan Sulowski i Bieniasz Wolski. Jest to pierwszy w miarę pełny wykaz elity małej Czeladzi. Być może znany z 1522 r. Mikołaj Władka był burmistrzem Czeladzi. Rajców było wówczas nie mniej niż czterech: Jan Zrzal, a zapewne także Jan Radelko, Jurek i Sebastian Król. Miasto to miało wówczas również swojego notariusza.

Dopiero z 1637 r. pochodzi kolejna informacja o rajcach Czeladzi, którzy występowali w pewnej sprawie w Mysłowicach. Byli nimi Wojciech, Stanisław Lepich oraz Tomasz Kipa.

Liczne analogie (np. Nowa Góra, Chrzanów, Koziegłowy) wskazują, że posiedzenia rady miejskiej Czeladzi odbywały się początkowo albo w domu wójta, albo w domu burmistrza. Dopiero w 1596 r. wspomina się o miejskim więzieniu w Czeladzi, co jest pośrednim dowodem na istnienie ratusza. W rynku stanął w drugiej połowie XVI w. ratusz, w którym mieściło się więzienie miejskie.

Ten Extrakt wyjęty z akt Miejskich wieczystych litery
Dla Lepszey wiary Piszczig Nasz Miejski z Tuzisza
przy podpisie Rajk. Naszych Zetu y Dana ul. supra
Stanisław Kapuściński
Burmistrz Czeladzki
Antoni Nowak. Radca
Tomasz Konie
Zyry Landowit
Lukasz Hahulski
Martinus Lazarshi
Notariusz Jurek. Zetu 1577

Fragment akt miejskich wieczystych z 1776 r. z podpisami burmistrza Stanisława Kapuścińskiego, Antoniego Nowaka radcy i Tomasza Koniecznego landwójta.

OPPIDIUM CZELADŹ W II POŁ. XVI WIEKU

Czeladź zaliczała się w XVI w. do małych miast, takich, które określano mianem *oppidum* (na podstawie protokołu wizytacyjnego z 1598 r.). Na terenie dekanatu bytomskiego było ich siedem – oprócz Czeladzi jako „oppida” wymieniano także Koziegłowy, Woźniki, Mysłowice, Bieruń, Mikołów i Strumień. Dla odróżnienia, pięć większych miast określono mianem *civitas*, a były to Bytom, Tarnowskie Góry, Pszczyna, Siewierz i Będzin. Z zestawienia tego wynika, że Czeladź pod względem wielkości ustępowała w XVI w. Siewierzowi i Będzinowi.

W 1668 r. wykazano w Czeladzi w sumie 65 domów osiadłych i 6 pustych placów, z tego 11 domów drewnianych i 2 kamienne stały przy Rynku, ale było tam także 5 placów pustych, przy ulicy Będzińskiej stało 7 domów drewnianych, przy Miłowskiej 13, a 32 domy drewniane i 1 pusty plac wykazano przy ulicy Rybnickiej. Jest to stan zabudowy po kataklizmie, jakim był potop szwedzki. Zdając sobie sprawę z ułomnością tych wyliczeń, proponuję przyjąć dla Czeladzi w XVI w. szacunkową wielkość około 70 domów mieszczańskich – miasteczko to liczyło w XVI w. około 600-700 mieszkańców.

W przywileju biskupa Jana Konarskiego z 1522 r. czytamy o wielkim pożarze, który pochłonął Czeladź, a wraz z nim dokumenty z przywilejami miasteczka. Datę tego pożaru można ustalić na podstawie pośrednich źródeł. W protokole powizytacyjnym z 1598 r. jest wzmianka dotycząca pól plebańskich pól nad Brynicą, a przy tej okazji pleban kościoła w Czeladzi wspomniął o pożarze, który strawił miasto przed 80 laty. Pozwala to datować pożar dokładnie na rok 1518. Musiał to być wielki kataklizm, skoro tak długo trwała pamięć o zniszczeniach.

• Zabudowa

O zabudowie Czeladzi zachowało się niewiele wiadomości, w dodatku są to informacje z późnych źródeł. Miasto lokacyjne w Czeladzi otrzymało plan owalu. Centrum stanowił kwadratowy rynek. Dom wójta znajdował się wówczas przy rynku, na rogu przy ulicy, którą szło się do kościoła parafialnego. W 1617 r. szczególną uwagę rewizora opisującego majątek wójtostwa czeladzkiego wzbudził fakt, że budynek wójtostwa został przed pięcioma laty *zniesiony* przez ówczesnego wójta Świerklańskiego. Po tym dawnym budynku zachowały się murowane piwnice. Miejsce pozostało, jednak puste, toteż wykorzystał je pleban dla wybudowania w tym miejscu chlewa. Budowla ta nie została jeszcze wówczas ukończona, gdyż budynek jest jeszcze nie przykryty. Nowy budynek wójtostwa wznosił niejaki Walenty Świerklański poza miastem. Z opisu miasta z 1668 r. wiadomo, że zabudowa była niemal w całości drewniana, wyszczególniono tylko dwa domy murowane przy Rynku. Nie zachowały się, niestety, żadne wcześnie nazwy ulic. Dopiero w 1668 r. czytamy, że oprócz wspomnianej już ulicy Będzińskiej były także ulice Miłowska i Rybnicka.



• „Wielka droga”

Na topografię okolic miasta największy wpływ wywarły przebiegające tamtędy drogi. Lustracja dróg z 1570 r. poświadcza położenie Czeladzi przy drodze z Krakowa przez Będzin do Bytomia. W 1598 r. wspomniano o „drodze publicznej Bytomskiej” przebiegającej koło miasta przez Brynicę oraz o przedmieściu Bytomskim w Czeladzi. Na uwagę zasługuje wzmianka o drodze zwanej „Bogucka”. Z pewnością nadal najważniejszą rolę w kontaktach ze światem zewnętrznym odgrywała „wielka droga” krakowsko-wrocławska, ale pojawienie się drogi Boguckiej uwidacznia rozwinięte kontakty Czeladzi z Mysłowicami i Mikołowem. Znacznie mniej jest wzmianek źródłowych o połączeniu drogowym Czeladzi z Siewierzem. Czeladzianie mieli zwolnienie od cła w Siewierzu, to oznacza, że w stolicy księstwa handlowali, czyli musieli się do Siewierza dostawać jakąś bezpośrednią drogą.

• Edukacja

Miał kościół czeladzki proboszczów znakomitych, uczonych, biegłych w naukach uniwersyteckich. Dla mieszczan korzyść z pracy

duszpasterskiej proboszczów tej rangi, co Stanisław Borek czy Wojciech z Pokrzywnicy, ze słuchania kazań, z ich nadzoru nad szkołą, ze spowiadania się u tak wybitnych duchownych byłaby wielka. Ich wiedza i ogólny poziom mogły znacząco wpływać na kształcenie młodych czeladzian, na nabranie przez nich chęci podjęcia studiów uniwersyteckich. Byłaby – gdyby tylko księża ci rezydowali w Czeladzi. Kumulacja beneficjów kościelnych była wówczas typowym, rozpowszechnionym zjawiskiem. Za pierwszy źródłowy ślad działalności szkoły parafialnej można uznać wzmiankę o Wawrzyńcu, ministrze kościoła w Czeladzi, pochodzącą z 1493 r. W księdze dochodów z 1529 r. poświadczona została opłata nosząca nazwę klerykaty, od ludności w wysokości 14 groszy. Książkami używanymi „dla nauczania ludu” były Biblia oraz „Postilla Polonica” Jakuba Wujka. W porównaniu do księgozbiorów innych parafii księstwa widać, że księgozbiór szkolny w Czeladzi był niezwykle skromny.

OPRAC. (WK)

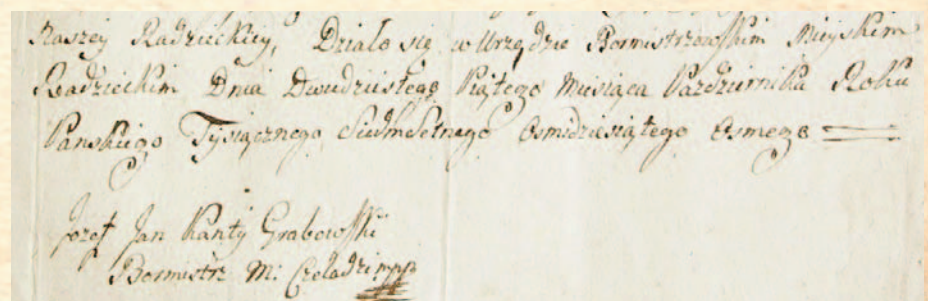
na podstawie:

Jerzy Rajman. Czeladź do końca XVI wieku

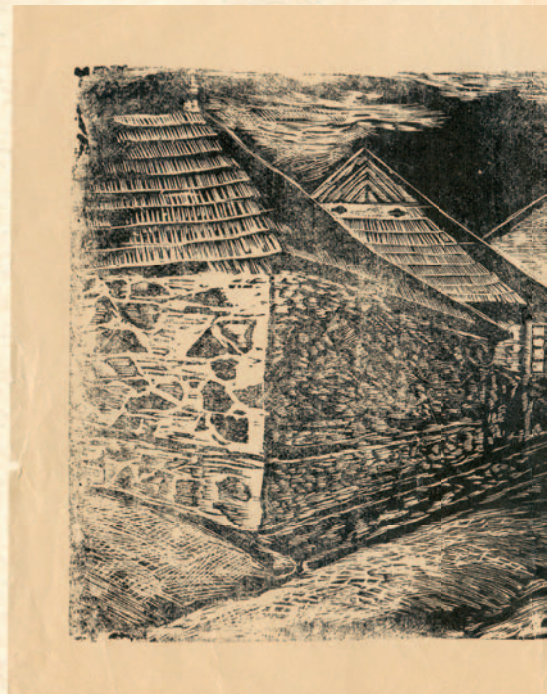
[w:] Historia Czeladzi. T. I i T. II.

Wyd. Muzeum Saturn, Czeladź 2012.

Prezentowane fragmenty dokumentów pochodzą z archiwum akt dawnych parafii św. Stanisława B.M. w Czeladzi



Fragment dokumentu miejskiego podpisanego przez Józefa Kantego Grabowskiego burmistrza Czeladzi, 1788 r.



Jednakże w tece grafik, których właścicielem jest Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi, znajdują się inne, mniej, znane, ale odznaczające się bardzo dobrym warsztatem artystycznym. Z pewnością można do nich zaliczyć widok jednej z czeladzkich uliczek (nie datowany) czy stary kościół z 1929 r. W zbiorze tym znajdują się także inne grafiki: zatytułowana „I tak to kłęski one minęły bez echa” (nie datowany) i „Zamek w Będzinie z 1938 r.). Znana jest również (publikowana na łamach „Echa Czeladzi” kartka świąteczna „I stało się cicho” z widokiem na stary kościół i wizerunkiem dawnych mieszczan czeladzkich. Niestety, tylko pod postacią kserokopii obejrzyć można inne rysunki związane z Czeladzią: „Dawna chałupa Grzywny przy ul. Staropogońskiej 47”, „Dawna chałupa Tomeckiego przy ul.

Czeladzkiej 44”, „Domek z podcieniami” z 1924, „Kopalnia „Saturn” według stanu z r. 1898”. Zbiór ten przekazała czeladzkiej MBP w 2088 roku, najbliższa rodzina Józef Łyżwińskiego.

Z kolei do katalogu wystawy „Drewniana architektura w Zagłębiu Dąbrowskim” przygotowywanej w 2006 roku przez chorzowski skansen, trafił inny rysunek Szyllera – jest to widok karczmy – domu wójto- wego z 1931 roku, wcześniej publikowany w zeszytach Kantora – Mirskiego.

Wiele rysunków Józefa Szyllera przedstawiających zwłaszcza ówczesną zabudowę Zagłębia Dąbrowskiego publikował Mari- na Kantor-Mirski w swoich monograficz- nych zeszytach „Zagłębie Dąbrowskie i okolice”.

Pochodził z rodziny żydowskiej. Studia artystyczne odbył w Wolnej Szkole Malar- stwa i Rysunku Mehofferowej w Krakowie w latach 1921-1923 i w Akademi Sztuk Pięknych w Warszawie, w pracowni prof. K. Tichego, w latach 1923-1930. Przed wojną należał do awangardy artystycznej Górnego Śląska. Początkowo terenem jego działalności artystycznej był Sosnowiec. Do roku 1939 był redaktorem graficznym pism „Kurier Zachodni” i „Polonia”. Był również sekretarzem Towarzystwa Arty- styczno-Literackiego i scenografem tea- tralnym „Arlekin”.

Był wykładowcą w Szkole Przemysłu Artystycznego w Sosnowcu - jednej z pierwszych szkół tego typu na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Szkoła uczyła podstaw sztuki i przygo- towywała młodzież do podjęcia studiów plastycznych. Zatrudniała kilkunastoosobowy zespół pedagogów, wśród których byli malarze, rzeźbiarze, graficy. Języka polskiego w tej szkole uczył Mieczysław Kotlarczyk, który w okresie okupacji hitlerowskiej współpracował z Karolem

„Bębniak magistracki” czy „Mieszczan- znych rysunków Józefa Szyllera urodzonego w 1900 (1900-1978)

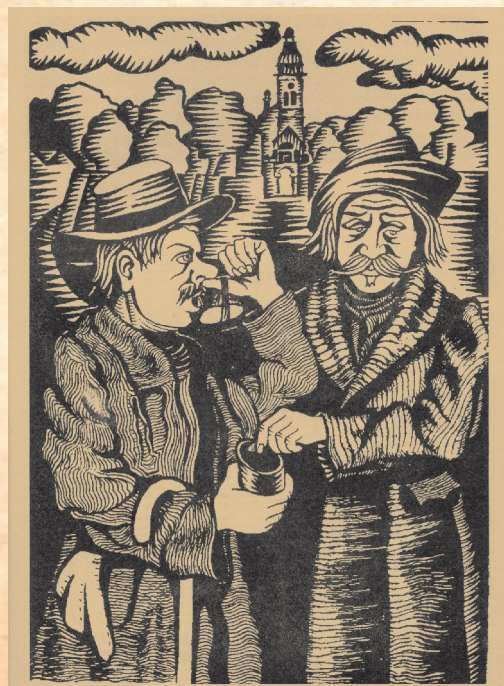
Obrazy i niez





anie czeladzey" należą do najbardziej
lera – artyści malarza i grafika,
(1902?) roku w Czeladzi.

y znane znane



Wojtyła w Teatrze Rapsodycznym. Natomiast religii uczył ks. Brunon Magott - po 1945 r. pełniący obowiązki rektora Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Częstochowskiej w Krakowie. W sosnowieckim Gimnazjum Przemysłu Artystycznego uczyło się ponad 50 osób. Niektórzy spośród uczniów, późniejsi znakomici graficy, jak: Wacław Błażejowski, Stanisław Gawron, Marian Malina, Antoni Porębski i Tadeusz Skurkiewicz podczas okupacji kontynuowali naukę na tajnych kompletach pod artystyczną opieką właśnie Józefa Szyllera. Był również autorem polichromii w kościołach w Łagiszy i Psarach. W pierwszych latach powojennych znalazł się w gronie współorganizatorów katowickiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Był również scenografem w Teatrze Śląskim im. Wyspiańskiego w Katowicach.

Po 1945 roku osiadł na stałe na Opolszczyźnie. Wiele lat mieszkał w Reńskiej Wsi. Wykładał w Ognisku Kultury Plastycznej w Opolu, w Liceum Ogólnokształcącym w Koźlu, w Ognisku Kultury Plastycznej w Raciborzu. Opiekował się plastycznym ruchem amatorskim. Pracował jako kierownik Referatu Kultury i Sztuki przy Starostwie Powiatowym, zajmując się zabawkami.

Architektura i zabudowa miast Zagłębia Dąbrowskiego, a także poziom kultury, zainteresowanie estetyką otoczenia i wrażliwość na sztukę były tematem jego felietonów, które publikował w „Biuletynie Czeladzkim”, ukazującym się przed II wojną światową. W jednym z nich, wydanym w lutym 1935 roku, pisał: „Technicy bez przygotowania estetycznego, nie dostarczając fotografii terenu projektu, budując domy w dolach, zwaliskach, na dnie kamionek, w ogóle gdzie i jak popadnie, byle po myśli właściciela domu i byle się dom

nie zawalił. Dowodem tego dzisiejszy a dawniejszy charakter Grodzca, Wojkowic, Czeladzi it., taki, że rozbudowa przynosi szkodę estetyczną, zamiast korzyści”.

Józef Szyller był członkiem Zarządu ZPAP w Opolu, laureat nagrody artystycznej w Katowicach i dwukrotnie nagrody plastycznej województwa opolskiego. Zmarł w 1978 roku.

Swoje prace prezentował podczas licznych wystaw indywidualnych w kraju. Jego prace znajdują się m.in. w zbiorach Muzeum Zagłębia w Będzinie – obok prac Samuela Cyglera i Jana Świdorskiego, także w kilku muzeach na terenie województwa opolskiego i za granicą.

WIESŁAWA KONOPELSKA





Pieczęć mała Władysława
ks. opolskiego ze zbiorów
Jasnogórskich, 1377

Książę opolski Władysław bywał w Czeladzi



Pieczęć konna Władysława
ks. opolskiego z 1247 r.

Potwierdzone są trzykrotne wizyty Władysława w Czeladzi. Pisze o nich w jednym z rozdziałów „Historii Czeladzi” Jerzy Rajman. Przytaczamy fragmenty jego wywodu.

PIERWSZA WIZYTA: 24 CZERWCA 1257 ROKU

„Wtedy to w Czeladzi bawił osobiście książę opolski Władysław wraz z kilkoma urzędnikami – pisze Jerzy Rajman. Towarzyszyli mu Roprat kasztelan cieszyński, Detko kasztelan raciborski, Gotard notariusz, Jarosław podkomorzy, Rasicha podkomorzy i Bertold skarbnik. W wystawionym dokumencie książę opolski zezwolił klasztorowi bożogrobców w Miechowie na lokowanie wsi Chorzów i Białobrzegie na prawie niemieckim”.

DRUGA WIZYTA: ROK 1262

„W pierwszym z wystawionych wówczas, 27 września, dokumentów czytamy, że w obecności księcia Władysława opat cystersów henrykowski Piotr dokonał zamiany części Milowic z rycerzami Piotrem i jego bratem Boguszem na wieś Brukalice. Księciu i opatowi towarzyszyli wówczas w Czeladzi Detko kasztelan raciborski, Dobiesz kasztelan bytomski, Jan sędzia dworu, Sułko kasztelan chrzanowski, Dzierżko podkomorzy i kapelan Stefan. W drugim z wystawionych tym samym dniu w Czeladzi dokumentów książę Władysław potwierdził wspomnianą zamianę Milejowic.



Epitafium księcia Władysława opolskiego(ur. ok. 1225, zm. 1281/82) w kościele klasztornym w Rudach Wielkich.

TRZECIA WIZYTA: 12 CZERWCA 1268 ROKU?

„Nie można wykluczyć jeszcze jednego pobytu księcia w Czeladzi, a mianowicie 12 czerwca 1268 r., ale podstawa źródłowa tego domysłu opiera się niestety tylko na istnieniu sfalszowanego dokumentu. Pozostając przy dokumentach autentycznych, poświadczają one obecność księcia Władysława i jego dworu w Czeladzi w ważne święta kościelne, św. Jana Chrzciciela i Translacji św. Stanisława (24 czerwca 1257 r., 27 września 1262 r.). Święto św. Jana Chrzciciela spędził w Czeladzi w 1257 r. w obecności 6 urzędników swego księstwa. Co najmniej 7 osób spośród dworu oraz opat henrykowski byli obecni w Czeladzi na święto Translacji św. Stanisława w 1262 r. Dane źródłowe pozwalają, moim zdaniem, na podtrzymanie wyrażonego przed laty domysłu, że w Czeladzi znajdował się dwór książąt opolskich”.

Oprac. (wk) na podst.:
Jerzy Rajman *Czasy księcia opolskiego Władysława (1246-1281/82)* [w:] „Historia Czeladzi”
pod red. Jana Drabiny, Czeladź 2012



Grafika Teresa Strojniak

Ciekawe...

ACZOLS CZYLI CZELADŹ NA XVI-WIECZNEJ RYCINIE

W 1803 roku, po sekularyzacji klasztoru cystersów w Ebrach we Frankonii, trafiło z niego do zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Würzburgu 50 obrazów z widokami miast, zamków i rezydencji. Pochodziły one z pierwszej połowy XVI wieku, czyli z okresu, kiedy zaczęto przedstawiać w sztuce realistyczne wizerunki konkretnych miast. Były to na wpół fantastyczne widoki miast, rysowane piórką, rozmalowane akwarelą i farbami kryjącymi oraz wykończone złotymi elementami. Zostały zamieszczone w *Kronice świata* Hartmanna Scheda w 1493 r. Obrazy miały wymiary 30 cm wysokości i od 40 do 86 cm szerokości. Dziś stanowią w większości najstarsze realistyczne przedstawienia miast niemieckich (z terenu Bawarii, Frankonii, Palatynatu, Brandenburgii, Turynii, Saksonii), czeskich, polskich i śląskich. Pośród miast polskich uwiecznionych na obrazach na uwagę zasługują widoki Krakowa, Wrocławia, Pragi i Berlina oraz m.in. Opola, Koźla, Ujazdu, Głogówka, Strzelec Opolskich, Otmuchowa, Paczkowa, Brzegu, Legnicy, Nysy, Kłodzka, ale także Bytomia, Toszka, Będzina i Sławkowa. Od wielu już lat historycy próbują odpowiedzieć na pytanie, czy rycina zatytułowana „ACZOLS” przedstawia Czeladź. Stosowana

w okresie średniowiecza tzw. aliteracja uwiarygodnia nazwę „Czeladź”. Z aliteracją mamy do czynienia w przypadku większości opisów tych rycin. Oczywiście widok Czeladzi w niczym nie przypomina późniejszych obrazów. Panorama większości rycin jest podobna, różnią się one jedynie szczegółami. Zabudowa Czeladzi to zapewne niewielkie domostwa znajdujące się po prawej stronie ryciny. Pokonując trasę do Będzina palatyn Ottheinrich prawdopodobnie musiał przemierzyć drogę czeladzką. Autorem obrazów był prawdopodobnie Matthias Gerung (z kręgu Albrechta Dürera), artysta na-



leżący do dworu Ottheinricha i towarzyszący mu w podróży.

W roku 1991 dr Angelika Marsch, niemiecka znawczyni historycznych pejzaży miast, w bibliotece Uniwersytetu w Würzburgu odkryła album z obrazami. Po dziesięcioletnich badaniach ustaliła, że kolekcja 65 wizerunków miast to plon podróży palatyna Ottheinricha, księcia Neuburga do Krakowa do swojego wuja króla Zygmunta Starego. Palatyn rozpoczął swoją wyprawę 27 listopada 1536 roku, a celem było odzyskanie 3200 guldenów posagu jego babki. Razem z palatynem podróżował nieznanym n dwórny malarz. Dr Marsch, wraz z sześcioma współpracownikami, opracowała wszystkie wedyty i wydała w 2000 roku album „Obrazy z podróży palatyna Ottenreicha z Neuburga nad Dunajem przez Pragę do Krakowa i z powrotem przez Wrocław, Berlin, Wittenbergę i Lipsk do Neuburga, odbytej na przełomie lat 1536/37”. Autorka opisała wszystkie mapy i miasta na nich przedstawione w osobnej księdze dołączanej do albumu.

XVI-wieczną rycinę publikujemy (na str. 28) dzięki uprzejmości Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, które posiada w swoich zbiorach wspomniany album. (wk)

Trudno powiedzieć, co stanowiło pierwotny wzór pieczęci miejskiej nadanej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego Czeladzi, która zastąpiła używaną dotąd wspólną dla miasta i parafii pieczęć z wizerunkiem św. Stanisława. Swoją żywot zakończyło również księstwo siewierskie, w którego granicach znajdowała się Czeladź, a co za tym idzie zwierzchnictwo hierarchii kościelnej nad miastem. Odtąd Czeladź była Wolnym Miastem Rzeczypospolitej, a widniejąca w nowej pieczęci wieża obronna otoczona murem miała symbolizować miasto wolne.

Idąc tropem symboliki zawartej w herbie miasta nadanym przez Stanisława Augusta, warto przyjrzeć się i innym znakom. Muszą bowiem zastanawiać trzy otwory okienne umieszczone w dolnej części wieży. Dwa w środkowej części, a trzecie poniżej. Skąd taki układ okien, nota bene skorygowany przez późniejszych twórców pieczęci (projekt W. Pileckiego z lat 30. XX wieku, który widnieje m.in. w „Przewodniku po Zagłębiu Dąbrowskim” z 1938 r.)? Trzy otwarte okna w wieży wzorowane na pierwotnym wizerunku herbu pojawiły się w kolejnych, nowych projektach, w tzw. herbie Antoniego Rączaszka z 1924 r., który był równolegle stosowanym ze wzorem Pileckiego i w herbie z 1992 r. wzorowanym na herbie Stanisława Augusta, a także najnowszym herbie z 2007 roku.

Co symbolizują trzy okna?

Trzeba sięgnąć do historii, a odpowiedź może wydać się zaskakująca. Okazuje się, że wytlumaczenie może tkwić w tajnikach wiedzy... masońskiej.

Wiadomo, że król Stanisław August od września 1768 brał udział w posiedzeniach loży masońskiej Cnotliwy Sarmata. Dopiero jednak w 1777 został formalnie przyjęty do masonerii rytu Ścisłej Obserwy w loży Karola pod Trzema Hełmami. Uzyskał od razu wszystkie stopnie wtajemniczenia z najwyższym, ósmym włącznie, za co zapłacił 66 i pół talara w złocie. Przyjął imię zakonne *Salsinatus* (anagram od *Stanislaus*) *Eques a Corona vindicata*. Jego akces



Portret Stanisława Augusta z emblematem masońskim na piersi, olej na płótnie, 1797r., w zbiorach Muzeum Sztuki Zachodu i Orientu w Kijowie.

Tajemnicze trzy okna w herbowej wieży

do masonerii był zachowywany w ścisłej tajemnicy, wiedziało o nim w Rzeczypospolitej jedynie kilku wolnomularzy siódmego i ósmego stopnia. Brał także aktywny udział w pracach warszawskiego kółka Różokrzyżowców. 8 maja 1788 loża Katarzyny pod Gwiazdą Północną na jego cześć zmieniła nazwę na Stanisława Augusta pod Gwiazdą Północną.

Czy zatem Stanisław August umieścił w herbie Czeladzi (a być może i herbach innych miast, którym nadawał przywileje) symbol masoński?

A oto interpretacja takiej symboliki według rytu francuskiego masońskiego:

Trzy okna, na które spostrzega się na wschodzie, na południu i na zachodzie świątyni pozwalają promieniom słonecznym oświetlić Lożę w czasie wschodu słońca, gdy ono jest w samym zenicie i w czasie zachodu słońca. Trzy okna odpowiadają trzem podstawowym godzinom pracy masońskiej: tej, o której wolnomularze rozpoczynają pracę, tej odpowiadającej trwaniu pracy i tej, o której pracę kończą. Część północna, pogrążona w ciemnościach, nie ma żadnego okna. Masońska Loża Czeladników dzięki istniejącym w niej trzem oknom jest w stałym związku ze światem zewnętrznym.

Czyżby znany z niekonwencjonalnych zachowań król Stanisław umieścił w herbie Czeladzi symbole swoich fascynacji masońskich? (wk)

Ciekawe...

SYMBOLIKA WEDŁUG STANISŁAWA AUGUSTA

18 lipca minęło 210 lat od chwili wpisania do Ksiąg Ziemiańskich Województwa Krakowskiego, Powiatu Krakowskiego Proszowskiego i Księstwa Siewierskiego naddanych w Warszawie, 27 kwietnia 1792 roku przez Stanisława Augusta, króla Polski, *Praw i Przywilejów Miasta Wolnego Czeladzi*, nadanych 27 kwietnia 1790 r. W dokumencie tym czytamy:

Przerzeczono Miasto od wszelkich Jurydykcyi Ziemianskiej y Zamkowej Xięstwa Siewierskiego wyimujemy y że żaden z obywatelskiego Miasta, w żadney sprawie przed innym sądem obcym ani zamkowym odpowiadać nie będzie, tylko przed Sądem lub Urzędem Miejskim podług przepisów Prawa teraźniejszego o Miastach postanowionego osiadłych w tym Mieście obywateli obranym sędzić się ma. (...)

Zeby zaś tak sam Magistrat, iako y Sąd miejski – Miejscowy pewnego Znaku na Pieczęci do Dziel Urzędowych używać mógł y oddzielnym toż Miasto szczyliło się Herbem – nadaliśmy onemu za herb wieżę starożytną murowaną z trzema oknami, osobnym w kolo murem obtoczoną, którego muru część jedna nad Rzeką Brynicą jest położona – taki się tu odmalowany widzieć daie.

Reprint dokumentu ks. Stanisława Augusta Poniatowskiego „Prawa i przywileje Miasta Wolnego Czeladzi” z 27 kwietnia 1790r.



KALENDARIUM

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA W HISTORII MIASTA OD PRADZIEJÓW

700- 500 p.n.e. - Początki osadnictwa
VIII w. - Czeladź i okolice należą do plemienia Wiślan, włączonego do Państwa Wielkomorawskiego

X w. - Przyłączenie ziem Wiślan do Polski przez Mieszka I; powstanie osady obronnej

1178 - Ziemia Siewierska wraz z Czeladzią, Bytomiem, Oświęcimiem i Zatorem zostaje подарowana przez Kazimierza Sprawiedliwego Mieszkowi I (Mieczysławowi) Piłtonogiemu, zwanemu też Raciborskim lub Opolskim. Czeladź w granicach Śląska

XIII w. - Lokacja osady na 29 łanach miejskich, 1 łanie wolnym i 2 łanach wójtowskich

1228 - Pierwsza wzmianka o Czeladzi

1236 - Darowanie osady klasztorowi benedyktynów w Staniątkach

1260 - Powstanie czeladzkiej parafii rzymsko-katolickiej pw. św. Stanisława B.M.

1262 - Nadanie praw miejskich (lokacja) Czeladzi przez księcia opolskiego Władysława na prawie magdeburskim

1289 - Zniszczenie miasta w czasie walk Władysława Łokietka z Henrykiem IV Krwawym (Prawym) - księciem wrocławskim

1312 - Czeladź we władaniu Władysława Bytomskiego

1318 - Czeladź przechodzi spod panowania książąt bytomskich do Księstwa Cieszyńskiego

1399 - Potwierdzenie praw miejskich Czeladzi przez Przemysława I Cieszyńskiego

1403 - Spisanie kontraktu wójtowskiego przez Sedlaczka (Sedlaczego)

1411 - Dokument książęcy Bolka Cieszyńsko-Oświęcimskiego wymieniający z nazwiska czeladzkiego wójta - Sedlaczek (Sedlaczki)

1438 - Dzierżek z Rytwian wraz z polskimi husytami obrabował miasto

1440 - Jan Długosz w swoich dokumentach wymienia drewniany kościół w Czeladzi

1455 - Spalenie miasta w czasie walk książąt śląskich z Polską przez Jurgę Stosa z Moraw

1457 - Spalenie miasta przez Mikołaja Świeborowskiego

1498 - Sprzedaż Jakubowic czeladzianom przez Mikołaja Mieroszewskiego

1518 - Pożar miasta. Utrata dokumentów lokacyjnych

1522 - Nadanie przez biskupa Jana Konarskiego przywileju potwierdzającego miejski charakter Czeladzi

1529 - Powstaje murowany kościół pw. św. Stanisława B.M.



1567 - Powstanie zboru arian czyli Braci Polskich

1567 - Powołanie spółki mieszczan z Czeladzi i Tarnowskich Gór celem wydobywania i przetopu rud żelaza

1588 - Zniszczenie wsi Jakubowice (Stara Wieś) podczas walk pomiędzy Janem Zamoy-skim (rotmistrz Hołubek), a Maksymilianem Habsburgiem. Mieszkańcy przenoszą się do Czeladzi

1598 - Pierwsza pisemna wzmianka w aktach wizytacji dekanatu bytomskiego o istnieniu szkoły parafialnej w Czeladzi

1598 - Wybudowano przy kościele szkołę i szpital

1599 - Pierwsza klęska głodu

1609 - Druga klęska głodu

1615 - Początek 300. letniego sporu czeladzian o tereny wsi Jakubowice z Mieroszewskimi, Donnersmarckiem i Hencklem

1670 - Przez miasto przejeżdża Eleonora, córka Karola II księcia Mantui

1670 - Powstanie Bractwa Szewców

1671 - Nadanie przywileju dla cechu zbiorowego

1721 - Próba odzyskania Jakubowic przez Donnersmarcków. Po interwencji u cesarza Czeladź uzyskała ostateczne prawo do pół tej wsi

1721 - Budowa nowej murowanej szkoły

1736 - Po 73 dniach deszczu powódź zniszczyła miasto

1740 - Skazanie na śmierć, za czary, Katarzyny Włodyczkowej

1750 - Powstanie cmentarza parafialnego przy ul. Nowopogońskiej



1765 - Przeniesienie targu bydłem na Rynek

1774 - Spustoszenie miasta przez Rosjan

1780 - Budowa nowego ratusza

1787 - Pierwszy spis ludności (957 mieszkańców)

1790 - Sejm Wielki inkorporował Księstwo Siewierskie do Rzeczypospolitej. Potwierdzenie przywilejów Wolnego Miasta Czeladź.

1795 - Czeladź przyłączona do Prus (Neu Schlesien)

1803-1807 - Donnersmarckowie przejęli Jakubowice i całe Zarzecze

1807 - Czeladź w granicach Księstwa Warszawskiego

1815 - W wyniku rozbiorów i postanowień kongresu wiedeńskiego Czeladź w granicach Królestwa Polskiego, pod rządami carskiej Rosji. Brynica stała się granicą państwową pomiędzy Rosją a Prusami

1817 - Ponowne przyłączenie Zarzecza

1823 - Sporządzenie planu przebudowy miasta
1830 - Mieszkańcy Czeladzi wzięli czynny udział w Powstaniu Listopadowym

1831 - Wybucho w mieście epidemia cholery

1835 - Wydzielenie z Cechu Wspólnego Cechu Szewców

1860 - Początek eksploatacji złóż węgla kamiennego na Piaskach

1864 - Konfiskata folwarku plebańskiego na Zarzeczu

1867 - Utrata praw miejskich, przyłączenie do gminy Gzichów

1869 - Sprzedaż folwarku plebańskiego Ludwikowi Kozłowskiemu

1869 - Rozpoczęcie poszukiwań węgla na terenie byłej wsi Jakubowice w Czeladzi

1875 - Uzyskanie koncesji na eksploatację górniczą przez Hugona von Hohenlohe zu Oehringen

1879 - Uruchomienie kopalni „Czeladź” na Piaskach. Powstanie Towarzystwa Bezmiennego Kopalń Węgla Czeladź

1880 - Pierwsze próby wydobywania węgla w rejonie Jakubowic

1888 - Budowa kopalni „Saturn” przez księcia Hugona von Hohenlohe zu Oehringen

1894 - Pierwszy strajk górniczy w kopalni Czeladź na Piaskach

1898 - Budowa szpitala przy ul. Szpitalnej

1899 - Powołanie Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn” S.A.

1900 - Sfinalizowanie transakcji sprzedaży kopalni „Saturn” Karolowi Scheiblerowi i Alfredowi Biedermanowi

1905 - Rozpoczyna działalność Polska Macierz Szkolna

1906 - Zawiązanie Gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na „Saturnie” w Czeladzi

1910 - Powołanie Urzędu Poczтового

1910 - Powstanie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Piaskach

1915 - Przywrócenie praw miejskich przez okupanta niemieckiego w czasie I wojny światowej

1915 - Założenie cmentarza żydowskiego przy ulicy Będzińskiej

1916 - Utworzenie szpitala zakaźnego przy ul. Reymonta

1916 - Zorganizowanie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej na Piaskach

1917 - Zburzenie przez Niemców zabytkowej karczmy na Rynku

1919-1921 - Udział czeladzian w trzech powstaniach śląskich

1920 - Powstanie Klubu Sportowego „Brynica”

1920 - Powstanie szkoły policyjnej na Piaskach

1921-1929 - Regulacja rzeki Brynicy przez czeladzkie kopalnie

1922 - Powstają drużyny piłkarskie: „Harce-rze”, „Piaski” i klub sportowy „Zenit”

1924 - Powstanie Czeladzkiego Klubu Sportowego (CKS)

1924 - Uruchomiono Fabrykę Ceramiki „Józefów” przy ul. Katowickiej

1924 - Ukończono budowę kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej na Piaskach

1925 - Instalacja oświetlenia elektrycznego - najpierw ulicznego, potem w instytucjach i budynkach mieszkalnych

Ciekawe...

DO 2001 ROKU

1925 - Rada Miejska podejmuje uchwałę o budowie linii tramwajowej z Będzina do Czeladzi. Pierwszy tramwaj wjechał do miasta, na rynek 24 grudnia 1928 roku.

1929 - Budowa obiektu dla Ochotniczej Straży Pożarnej

1934 - Oddanie do użytku parku „Jordan” urzędzonego staraniem kopalni „Saturn”

1939 - Wkroczenie do Czeladzi wojsk okupantów niemieckich

1941 - Wyburzenie przez okupantów niemieckich ratusza na czeladzkim Rynku

1942 - Utworzenie przez Niemców w Czeladzi i na Piskach obozu dla angielskich jeńców zatrudnianych w kopalniach

1943 - Rozebranie synagogi przez okupanta i miejscowych Żydów

1947 - Budowa na Piskach osiedla „fińskich domków”

1951 - Przyłączenie do Czeladzi całych Pisków (powrót) i części Małobądzka (ul. Prosta, Piskowa i Daleka)

1951 - Rozpoczęcie budowy Nowego Miasta (Os. Nowotki, pomiędzy ul. Grodziecką i Szpitalną)

1953 - Przyłączenie do Czeladzi kolonii Brazylii (od Sosnowca, część obecnego osiedla Dziekana)

1953-1958 - Budowa nowego szpitala miejskiego (przy końcu ul. Szpitalnej)

1970 - Przeniesienie siedziby władz miejskich do nowego budynku przy ul. Katowickiej 45

1972 - Początek restrukturyzacji górnictwa - powstanie Zakładu Doświadczalnego Automatyki Górniczej SPELAP (na Piskach przy ul. Nowopogońskiej, w dawnym magazynach kopalni Czeladź)

1973 - Połączenie kopalń „Czeladź” i „Milowice” z siedzibą w Sosnowcu

1973 - Powstaje Hutnicze Przedsiębiorstwo Budowlano Montażowe „Budohut”

1974 - Rozpoczęcie budowy Zakładu Tworzyw Sztucznych „Erg” na terenie szybu Julian kopalni Czeladź

1975 - Przyłączenie do Czeladzi terenów rolnych we wschodniej części miasta (dziś Wschodnia Strefa Ekonomiczna)

1980 - Budowa nowych osiedli na Zarzeczcu (obecnie Piłsudskiego) i na Piskach osiedle Dziekana.

1985 - Erygowanie parafii pod wezwaniem św. Mateusza Apostoła

1986 - Erygowanie parafii św. Wojciecha

1989 - Erygowanie parafii Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała na Piskach

1992 - Decyzja Ministra Przemysłu i Handlu o likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Saturn”

1997 - Powstał pierwszy w Polsce hipermarket Centrum Handlowe M-1

2001 - Rozpoczyna działalność Centralny Zakład Odwadniania Kopalń w Czeladzi-Piskach

OPRAC. ANTONI KRAWCZYK
ARTUR REJDAK

Pieczęcie pochodzą ze zbioru archiwalnych parafii św. Stanisława B.M. w Czeladzi

ROK 1262 i okolice

♦ **Papieżem jest Urban IV**
(łac. *Urbanus IV*) - od 29 sierpnia 1261 do 2 października 1264 r.

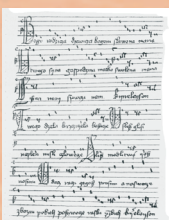
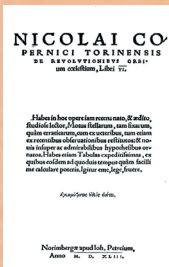
♦ **Do 1262 r. nieznane było Święto Bożego Ciała**. Wprowadził je oficjalnie w 1264 roku bullą *Transiturus* papież Urban IV.

♦ **Dopiero za 281 lat Mikołaj Kopernik** opublikuje swoje wielkie dzieło *De revolutionibus orbium coelestium* czyli *O obrotach sfer niebieskich*. Pierwsze wydanie tej epokowej pracy wydrukowane zostało w Norymberdze w 1543 r. w nakładzie 400–500 egzemplarzy.

♦ **Kult świętego Stanisława**. Rozpoczął się z chwilą przeniesienia jego relikwii w 1088 roku do katedry krakowskiej, jeszcze za życia Władysława Hermana, brata królewskiego Bolesława Śmiałego. Powstała później legenda o rozbiciu dzielnicowym Polski, jako karze za czyn świętokradczy (za taki uważano zamordowanie biskupa), według której Polska rozpadła się tak jak członki ćwiartowanego biskupa. Oczekiwano jednak cudu za wstawiennictwem Stanisława, jako patrona zjednoczenia. 8 września 1253, w bazylice świętego Franciszka w Asyżu, bp Stanisław ze Szczepanowa został kanonizowany przez papieża Innocentego IV. Uroczystość podniesienia relikwii Świętego i ogłoszenia jego kanonizacji w Polsce odbyła się 8 maja 1254 roku.

♦ **Filozofia i teologia**. Najwybitniejszym przedstawicielem jest **Tomasz z Akwinu** (ur. 1225, zm. 1274) – filozof scholastyczny, teolog, członek zakonu dominikanów. Był jednym z najwybitniejszych myślicieli w dziejach chrześcijaństwa. Święty Kościoła katolickiego; jeden z doktorów Kościoła, który nauczając *przekazywał owoce swej kontemplacji*. W 1265 udał się do Rzymu, by nauczać w tamtejszej szkole dominikańskiej. Tamteż napisał m.in. wiele kwestii dyskutowanych, komentarzy do dzieł Arystotelesa, np. *O duszy* (*Sententia libri De anima*), rozprawę *O władzy* (*De regno*) oraz niedokończone *Streszczenie teologii*.

♦ **Literatura polska XII/XIII wieku**. Najwybitniejszymi tekstami łacińskimi z tego okresu są **kroniki**, związane z polską rzeczywistością omawiające polskie dzieje. Tworzą je **Gall Anonim** - *Kronika Polska* napisana za rządów Bolesława Krzywoustego i biskup krakowski **Wincenty Kadłubek** - napisał *Kronikę* w czterech księgach, opisującą dzieje polskie od czasów starożytnych. Historycznymi są także roczniki powstające także w tym okresie (np. *Rocznik Świętokrzyski*). Oprócz prozy łacińskiej powstaje wtedy także łacińska poezja. Jednym z najstarszych utworów napisanym w języku polskim jest **Bogurodzica**, pierwsze dwie zwrotki powstały prawdopodobnie w połowie XII wieku, pierwszy jej zapis pochodzi z wieku XV-tego. Pełniła ona rolę nieoficjalnego hymnu państwowego, śpiewana była przez rycerstwo polskie m.in. podczas bitwy pod Grunwaldem. W języku polskim pisany były też **Kazania świętokrzyskie** – zbiór kazań z pierwszej połowy XIII wieku, arcydzieło polskiej prozy tego okresu.





Czeladzianie na Igrzyskach Olimpijskich

W tegorocznej Paraolimpiadzie w Londynie wystartuje 3 września w dyscyplinie zwanej powerlifting Wawrzyniec Latus - czeladzianin, najlepszy w Europie zawodnik w tej dyscyplinie sportu. A jak było w przeszłości?

Olimpiada w Londynie skłania do refleksji nad faktem, że również i czeladzianie zapisali się w historii igrzysk olimpijskich. I tak w 1952 roku w Helsinkach w reprezentacji Polski starto-

wał wychowanek CKS Czeladź **Henryk Grabowski** – lekkoatleta, skoczek w dal. Uczestniczył również w olimpiadzie w 1956 roku w Melbourne w Australii i był jedynym reprezentantem Zagłębia Dąbrowskiego w pol-



Stanisława Walasiewiczówna czołowa polska sprinterka, zdobywczyni I miejsca na Olimpiadzie w 1932 roku w Los Angeles na stadionie w Parku Jordan w Czeladzi z Józefem Pawelczykiem (na czele) z okazji Mityngu Lekkoatletycznego, 1946/1947 r.



Henryk Grabowski w drużynie piłkarskiej CKS Czeladź (czwarty z lewej w drugim rzędzie), ok. 1946-48. Zdjęcie ze zbiorów MBP, udostępnione przez Mieczysława Nowaka.

skiej drużynie olimpijskiej. Wtedy po udanym występie eliminacjach uzyskał 7,52 m w finale, ale ostatecznie zajął 10 miejsce. Z kolei podczas Olimpiady w Rzymie, w 1960 r. w reprezentacji Polski w piłce nożnej zagrał **Stanisław Hachorek** – wychowanek CKS Czeladź, 19-krotny reprezentant Polski w latach 1955-1960.

Na przypomnienie zasługuje również wywodzący się z Czeladzi trener **Włodzimierz Puzio**, który przygodę ze sportem rozpoczął w CKS-ie, gdzie trenerem był Józef Pawelczyk. Puzio sam był sprinterem i płotkarzem. Dalszą karierę sportową kontynuował w Cracovii Kraków. W latach 1945-1950 był 10-krotnym mistrzem Polski w biegach na 200 i 400 metrów i 400 m przez płotki. Był absolwentem krakowskiej AWF, współwychowawcą wielu olimpijczyków i reprezentantów Polski. W latach 60. XX w. pracował jako trener na Kubie i w Meksyku, a jedna z jego wychowanic, lek-

koatletka, meksykanka **Norma Enrigueta Brasilio Basilio de Sotelo** jako pierwsza kobieta w dziejach olimpijskich zapalała znicz w czasie otwarcia olimpiady w Meksyku, w 1968 roku.

W 2004 roku w Igrzyskach Paraolimpijskich w Atenach został zakwalifikowany znakomity, utytułowany sportowiec **Ryszard Moryc**, który miał wystartować w biegu na wózkach. Niestety, z przyczyn technicznych (skradziony został sprzęt) nie mógł wziąć udziału w wyścigu.

Z kolei w zimowych Igrzyskach Paraolimpijskich w Vancouver w 2010 w narciarstwie wystartował czeladzianin **Maciej Krężel**.

W tym roku, kilka dni po Olimpiadzie w Londynie, podczas Igrzysk Paraolimpijskich wystartuje **Wawrzyniec Latus** – mamy nadzieję, że odniesie swój kolejny, wielki sukces.

ANTONI KRAWCZYK



PKO w nowym wnętrzu

9 lipca br. otwarty został po remoncie czeladzki Oddział PKO B.P. przy ulicy Szpitalnej. W zmodernizowanym wnętrzu uzyskano większą, wygodniejszą przestrzeń. Dla klientów oczekujących na swoją kolejkę ustawiono kanapy, a przy poszczególnych stanowiskach wygodne krzesła. Osobne, komfortowe miejsca wygospodarowano dla firm, obsługi bankowości hipotecznej i pomieszczenia zapewniające dyskrecję w sprawach finansowych dla tzw. klientów zamożnych. Nowe wnętrze jest znacznie bardziej przestronne i estetyczne.

Nową siedzibę otwierają Grażyna Krakowska dyrektor Regionu Bankowości Detalicznej, burmistrz Czeladzi Teresa Kosmala i Grzegorz Lebek p.o. dyrektora Oddziału PKO w Czeladzi.

Heineken Open'er Festival to stały punkt w kalendarzach prawdziwych koneserów ambitnej muzyki na najwyższym poziomie. Jedno z najpopularniejszych wydarzeń muzycznych w Europie co roku gromadzi setki tysięcy fanów. Na siedmiu scenach, przez cztery dni można było posłuchać na żywo nie tylko gwiazd światowego formatu, ale także zapoznać się z twórczością młodych utalentowanych zespołów. Jednym z nich na tegorocznej, jedenastej już edycji imprezy, byli czeladźnicy z Fair Weather Friends.

W marcu światło dzienne ujrzała ich debiutancka płyta p.t. „Eclectic Pixels” w formie EP-ki za-

na Węgiel Film Festival, kilOFF Festival oraz na Festiwalu Energetycznym w Sosnowcu przed gwiazdą wieczoru Tres.B. Z kolei w połowie czerwca ekipa otrzymała e-mail od organizatorów Heineken Open'er Festival 2012 z zaproszeniem do występu na Talent Stage. Następnie dyrektor artystyczny festiwalu i szef agencji Alter Art, **Mikołaj Ziolkowski**, osobiście poinformował podczas audycji w III Programie Polskiego Radia, iż Fair Weather Friends znalazło się w gronie festiwalowych artystów.

– *Byliśmy totalnie zaskoczeni ogłoszeniem w radiowej Trójce. Spełniły się nasze marzenia. Dla nas występ na najważniejszym*



Fair Weather Friends na Open'erze i nie tylko

wierająca cztery energetyzujące utwory, łączące współczesną elektronikę z muzyką taneczną lat '70 i '80. Wydanie krążka było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miasta Czeladź i Fundacji dla Młodych. Było warto, gdyż album zebrał bardzo pozytywne opinie, a muzycy zyskali wiernych fanów. Gdy powstał gotowy materiał artyści rozpoczęli jego promocję. Pierwszym krokiem było wysłanie albumu do organizatorów festiwalu muzyki alternatywnej oraz innych imprez kulturalnych. W efekcie zespół wystąpił m.in.

festiwalu muzyki alternatywnej w kraju, ale i jednym z ważniejszych w Europie, to ogromne wyróżnienie oraz szansa na dotarcie z naszą muzyką do szerokiego grona słuchaczy z całego świata – mówi Paweł Cyz, basista zespołu.

Podczas ostatniego dnia festiwalu, 7 lipca Fair Weather Friends wystąpili na Talent Stage, prezentując swój autorski materiał. Ich muzyka spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem przez publiczność, która z przyjemnością wysłuchała niemal godzinnego koncertu, nagradzając czela-

dżian gromkimi brawami.

– *Występ na Openerze był dla nas niesamowitym przeżyciem. Utwór „Fortune Player” znalazł się w oficjalnym filmie podsumowującym pierwszy dzień i zapowiadał ostatni dzień festiwalu. To ogromne wyróżnienie. Ponadto Radiowa Trójka umieściła nas w gronie trzech najlepszych zespołów Talent Stage”* – opowiadają **Mateusz Zegan** (gitarzysta i producent zespołu) oraz **Michał Maślak** (wokalista FWF).

11 sierpnia zespół wystąpił również na Coke Live Music Festival w Krakowie. Z końcem czerwca odbyła się także premiera pierwszego profesjonalnego teledysku Fair Weather Friends. Klip utrzymany w oryginalnej konwencji z lat '70 od razu przypadł do gustu fanom zespołu, o czym świadczy m.in. liczba wyświetleń na portalu youtube. Miejmy nadzieję, że dobra passa będzie trwać, a niedługo artyści trafią do czołówki muzycznej branży. (K.Sz.)

NAL czyli harcerskie wakacje

Już po raz siódmy, w tym roku od 2 do 27 lipca, w harcerskim parku Kamionka zorganizowana została przez Harcerski Krąg Seniorów przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta oraz pomocy organizacyjnej MOSIR harcerska Nieobozowa Akcja Letnia. W dwóch turnusach uczestniczyło 160 uczniów czeladzkich szkół podstawowych oraz drużyny zuchowej działającej przy szkole podstawowej nr 3.



Uczestnicy NAL-u poznawali tradycje harcerskie, piosenki, zdobywali sprawności, wyjeżdżali na liczne wycieczki, m.in. do Muzeum Chleba w Radzionkowie, skansenu w Chorzowie, odwiedzili zamki w Mirowie i Bobolicach. Atrakcje czekały w parku miniatur w Inwałdzie i w Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku – Białej.

Opiekę nad bezpiecznym przebiegiem obozu sprawowała doświadczona kadra instruktorska: komendant NAL phm **Jerzy Krzemień**, pwd **Ryszard Rzepiak**, pwd **Damian Burczyk**, pwd **Maria Kańtoch**, pwd **Justyna Puławska**, **Izabela Musiał**, **Bogusława Niziolek**, **Joanna Ślęzak** i **Renata Gawin**. Troskliwą opieką dzieci otaczała pielęgniarka **Halina Boryszewska**.

Kadra i uczestnicy akcji letniej pragną podziękować burmistrz **Terese Kosmali**, zastępcy burmistrza **Terese Wąsowicz** za realizację programu promocji Związku Harcerstwa Polskiego, a w szczególności harcerstwa czeladzkiego. Kadra i uczestnicy dziękują paniom kucharkom ze Szkoły Podstawowej Nr 1 za przygotowanie smacznych i zdrowych posiłków. Pragniemy również podziękować za pomoc w organizacji obozu NAL pracownikom MZGK i ZIK. Dziękujemy również radnym pani **Irenie Owczarz** i pani **Michalak** za ufundowanie niespodzianek na zakończenie I i II turnusu oraz pani **M. Orpych** i **K. Bębenek** za „księżycowe” niespodzianki. Na pewno dla wszystkich uczestników była to niezapomniana wakacyjna przygoda i mamy nadzieję, że jak mówią słowa harcerskiej piosenki „przy innym ogniu w inną noc do zobaczenia znów”.

Czuwaj!

PHM ILONA RAMS-OCIEPKA
ZASTĘPCA KOMENDANTA NAL



75-lecie Kopca Wyzwolenia

W Piekarach Śląskich odbyły się uroczystości związane z 75-rocznicą usypania Kopca Wyzwolenia, która przypadła w dniu 90-rocznicy przyłączenia Śląska do Polski. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, duchowni, przedstawiciele policji i wojska, górnicy oraz mieszkańcy. Miasto Czeladź reprezentował sztab miasta, a także przedstawiciele władz miasta – burmistrz **Teresa Kosmala** i zastępca burmistrza ds. społecznych **Teresa Wąsowicz**. Idea budowy kopca w Piekarach pojawiła się po raz pierwszy w 1883 r. w 200. rocznicę przemarszu wojsk Jana III Sobieskiego. Autorem tej koncepcji był górnik Wawrzyniec Hajda. Wówczas było to jednak niemożliwe, ze względu na sprzeciw zabójcy. Do pomysłu *Śląskiego Wernyhory* powrócono po kilkudziesięciu latach. Podczas obchodów dziesiątej rocznicy II powstania śląskiego 20 lipca 1930 postanowiono usypać w Piekarach Śląskich pamiątkowy kopiec dla uczczenia powstań śląskich. Pomysł spotkał się z aprobatą powstańców, jednak wkrótce o nim zapomniano. Do tematu powrócono po dwóch latach z okazji 250. rocznicy przemarszu husarii polskiej króla Jana III Sobieskiego pod Wiedeń. Akt erekcyjny został wmurowany 17 września 1932 roku. Budowa Kopca Wyzwolenia zakończyła się w 15. rocznicę przyłączenia Ziemi Śląskiej do Rzeczypospolitej, 20 czerwca 1937 roku.

Dodać trzeba, że uczestnikami powstań śląskich byli również czeladzianie, których mogiły znajdują się m.in. na cmentarzu parafialnym w Czeladzi. Był to więc także hołd złożony tym, którzy mieli swój wielki wkład w tę historyczną dla Polski i Śląska chwilę. (wk)

Na pielgrzymim szlaku

Uroki Ukrainy

Szlak tegorocznej pielgrzymki, zorganizowanej przez Czeladzką Klub Pielgrzymy w dniach 25 maja do 5 czerwca prowadził przez Lwów, Wołyń, Krym, Odessę i Podole. Podziwialiśmy piękno świątyń różnych wyznań, ale szczególnie zachwycił nas bogactwem zespół cerkwi w Poczażowie na Wołyniu. W czasie rejsu po Morzu Czarnym i podczas spacerów wybrzeżem podziwialiśmy architekturę nadbrzeżnych pałaców, np. Jaskółczego Gniazda oraz poznaliśmy historię wielu z nich – np. Pałacu w Liwadii, gdzie w lutym 1945 roku odbyła się Konferencja Wielkiej Trójki. Zwiedzaliśmy zabytki kultury orientalnej, m.in. Pałac Chanów w Bakczysaraju. Wszędzie stykaliśmy się ze śladami obecności Polaków na tych terenach. Wzruszał Cmentarz Orłat Lwowskich, modlące się staruszki – Polki w katedrze lwowskiej, polonica w przepięknej Odessie, losy bohaterów Kamieńca Podolskiego i Chocimia. Mielśmy okazję zobaczyć wnętrze Opery Lwowskiej i wysłuchać pięknych arii z opery Verdiego pt. „Nabucco”, a także zajrzeć

do maleńkiego Muzeum Antona Czechowa na południowym wybrzeżu Krymu. Mimo, że chwilami długie trasy autokarowe dawały się we znaki uczestnikom pielgrzymki – przejechaliśmy około 4500 km, to jednak ze względu na miłą atmosferę w autobusie, sprawną organizację wycieczek, smaczne jedzenie, tegoroczne pielgrzymowanie będziemy długo i serdecznie wspominać.

WIESŁAWA SENECKA



Pielgrzymi z Czeladzi na schodach Męskiego Klasztoru Uspienskiego w Bakczysaraju na Krymie.



Foto. Katarzyna Chojnacka

Peregrynacja obrazu Jezusa Miłosiernego i relikwii bł. Jana Pawła II w parafii św. Archaniołów w Czeladzi miała miejsce 27 czerwca. Mszę Świętą na powitanie obrazu odprawił bp. Grzegorz Kaszak.

PEREGRYNACJA OBRAZU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO i RELIKWII BŁ. JANA PAWŁA II w PARAFII ŚW. WOJCIECHA BM w CZELADZI 15 - 16 września 2012r.

- | | |
|--|---|
| <p>17. 00 Procesjonalne wyjście z parafialnego kościoła na plac księży misjonarzy</p> <p>17. 30 Ul. Legionów 2 (plac ks. Misjonarzy) oczekiwanie na przybycie obrazu</p> <p>18. 00 Powitanie obrazu i relikwii, procesja do kościoła, powitanie w kościele</p> <p>19. 00 Uroczysta Msza św. o Miłosierdziu Bożym z darami ofiarnymi, celebrowana przez bp Grzegorza Kaszaka</p> <p>20. 00 Nabożeństwo uczczenia obrazu Jezusa Miłosiernego – adoracja, czuwanie</p> <p>21. 00 Apel Jasnogórski</p> <p>22. 00 Nabożeństwo wynagradzające za grzechy</p> <p>23. 00 Nabożeństwo Drogi Krzyżowej</p> | <p>24. 00 Pasterka Msza św. o bł. Jana Pawła II</p> <p>1.00 Akcja Katolicka i mieszkańcy ul. Składkowskiego 17 - 26</p> <p>2. 00 Róże Niep. Pocz. NMP i św. Weroniki oraz mieszkańcy ul. Składkowskiego 1-16</p> <p>3. 00 Róże św. Joanny i Teresy oraz mieszkańcy ul. 35-lecia</p> <p>4. 00 Róże męskie: św. Jacka, św. Dominika, bł. Czesława - mieszkańcy ul. Legionów</p> <p>5. 00 Straż Honorowa oraz mieszkańcy ul. Staszica i Siemianowickiej</p> <p>6. 00 Godzinki o Miłosierdziu Bożym</p> <p>7. 00 Msza św. (wspólnoty parafialne); modlitwa wynagradzająca i litanie - JPPII</p> <p>8. 30 Msza św. dla chorych, namaszczenie, akt zawierzenia - św. Faustyna</p> <p>10. 00 Msza św. - młodzież - adoracja z prośbą o powołania</p> <p>11. 15 Msza św. - dzieci - adoracja dziękczynna, błagalna, uwielbienia</p> <p>14. 00 Godzina Miłosierdzia - koronka</p> <p>15. 00 Msza św. na zakończenie peregrynacji o Matce Miłosierdzia, Akt zawierzenia Miłosierdziu Bożemu, procesja do samochodu.</p> |
|--|---|

Po każdej Mszy św. ucałowanie relikwii bł. Jana Pawła II oraz błogosławieństwo - poświęcenie obrazów Jezusa Miłosiernego i dekonsecjacji.

Bezpośrednim przygotowaniem do peregrynacji będą Nowenna do Miłosierdzia Bożego w dniach od 6 - 15 września oraz rekolekcje w dniach od 12 - 15 września br.

KS. MAREK TURLEJSKI
PROBOSZCZ PARAFII ŚW. WOJCIECHA B.M.
W CZELADZI

KOREPETYCJE

- JĘZYKA** niemiecki – germanistka udziela korepetycji, przygotowuje do matury i innych egzaminów na wszystkich poziomach nauki. Tel. 534 98 30 55.
- NAUCZyciel** j. niemieckiego udzieli korepetycji na każdym poziomie zaawansowania. Tel. 514 777 193.
- KOREPETYCJE**: matematyka, fizyka, chemia, informatyka, elektronika, automatyka, mechatronika. Profesjonalna pomoc na wszystkich poziomach nauki. Posiadam 8-letnie doświadczenie. Przygotuję do egzaminu gimnazjalnego, matury, egzaminu na studiach. Dojazd do domu ucznia. Tel. 511-24-19-91.
- KOREPETYCJE** mat. - fiz. - chem. Tel. 32 2676602, 32 265 35 59.
- RÓŻNE**
- SAMOCHOÓD** marki Żuk (przebieg 19 tys. km), sprzedam. Tel. 660 789 195
- RATKA – MOTOCYKLE**. Profesjonalny serwis motocyklowy: - hamownia, cyfrowy pomiar ram, komputer diagnostyczny. Przygotujemy motocykle na szosę i na tor. Poza sezonem transport motocykla do serwisu gratis. www.ratka.com.pl Tel. 501 484 911, 43-190 Mikołów, ul. Wspólna 6
- DOM** 220 m², ul. Mieczysławów w Czeladzi sprzedam. Tel. 32 265 42 17, 880 183 522
- SPRZEDAM** nożną maszynę do zycia marki Lada w bardzo dobrym stanie. Tel. 505 109 017.
- WYNAJME** mieszkanie na Płaskach 2 pokoje, kuchnia częściowo umeblowana. Dobra lokalizacja, wysoki parter. Warunki do uzgodnienia. Tel. 501 473 203; 32 265 12 21.
- STRZYŻENIE**, modelowanie, farbowanie, pasemka, trwałe, czesanie do ślubu na zamówienie klienta. Tel. 789 086 622.
- MŁODE** małżeństwo poszukuje taniego mieszkania do wynajęcia na terenie Czeladzi. Tel. 511 532 625.
- ZAMIEJENIE** mieszkanie własnościowe M-3 (38 m kw., parter) na os. Musiała w Czeladzi na podobne – piętro. Tel. 609 406 607.
- KOMPLEKSOWE** wykończenia wnętrz www.interior.slask.pl Wystawiamy gwarancje na wykonanie usługi i faktury na życzenie klienta. Tel. 503 820 631.
- DOCIEPLENIA** budynków. Firma daje gwarancje na wykonaną usługę, wysta-

- wiamy faktury na życzenie klienta. Tel. 503 820 631.
- CZELADŹ** – do sprzedania działka budowlano-rolna, pow. 3545 m kw., szer. 11 m. Prąd, woda w zasięgu. Dwie drogi dojazdowe Niwa i Łączkowa. Cena 30 zł m kw. Tel. 32 726 44 16.
- WYKONAWSTWO** inst. wod.- kan.- co i gaz. Tel. 502 596 189.
- FOLIA** balkonowa (osłonowa), wys. 0,7 m , niebieska, sprzedam, gr. 0,7 m. Tel. 502 596 189.
- SPRZEDAM** mieszkanie 53 m kw. (3 pokoje) ul. Szpitalna, pełna własność, IV p., balkon, niska zabudowa, blok po termoz izolacji. Bez pośredników. Tel. 508 15 03 28.
- SPRZEDAM** M-4 Czeladź os. Ogrodowa-parter/3, tel. 502 364 778.
- ZDROWA** żywność: herbaty, maki, przyprawy, miody, soki, syropy, supli, diety, zioła, prod. dla diabet. i bezglut. Czeladź, Szpitalna 8, Centrum Handlowe tzw. „Błaszak”, pod „Biedronką” tel. 32-763-75-62.
- NOWY** sklep zoologiczny w Czeladzi przy pętli tramwajowej zaprasza: karmy na wagę w najniższych cenach, akwarystyka, terrarystyka, gryzonie. Czynne pon.- pt. 9:00-18:30; sob. 9:00-14:00; niedz. 9:00-13:00.
- POMOC** poszkodowanym w wypadkach w uzyskaniu godziwego odszkodowania. DAXA - zajmujemy się sprawami do 10 lat wstecz uzyskując odszkodowanie za: uszczerbek na zdrowiu, śmierć bliskiej osoby czy utracę korzyści. 602-505-122 lub 531-387-357.
- CYKLINIARKI** wypożyczam tel. 506 144 360.
- BONSAI** drzewka na zewnątrz i do środka, doniczki, nawozy, akcesoria bonsai, japońskie latarnie ogrodowe, egzotyczne rośliny doniczkowe www.bonsai.otwarte24.pl, Czeladź, ul. Piękowskiego 20.
- POGOTOWIE** Komputerowe Darkol.pl, komputer się zawiesza, Internet przestał działać, wirusy przesładują twój komputer, nie chodzi twoja ulubiona gra. Potrzebujesz profesjonalnej pomocy. Tel. 511-24-19-91
- KLIMATYZACJA**, wentylacja - montaż, serwis, doradztwo. Instalacje elektryczne - pełen zakres tel. 502 390 092, e-mail: instalacje.czeldz@gmail.com
- BIZNESPLAN** napiszę szybko i profesjonalnie, ekskluzywnie, natychmiastowo, euro oprawa, pisma cywilne, sądowe, pełna dyskrecja, cv, listy motywacyjne, wnioski, prośby, szybko i tanio, tel. 784-921-768.
- BALKONY**, tarasy, ganki, łazienki, kuchnie fartuchy, posadzki - kafelkowanie, glazura, układanie płytek kamiennych, hydroizolacje - tanio, szybko, natychmiastowe ter-

- miny, profesjonalnie telefon: 784-921-768 oraz w dziale szukam pracy.
- KAFELKARZ** samodzielny mistrz glazurnictwa, montaż rygipsy, prawo jazdy kat. B i C z rysa rysunek techn. Szereg uprawnień, odpowiedzialny i dyspozycyjny, średnie techniczne. Tel. 784-921-768.
- KIEROWCA** kat. B, C świadectwo kwalifikacyjne śred. techniczne, dyspozycyjny, doświadczony, trasy, zaopatrzenie, dostawa, kurier, logistyka telefon : 784-921-768.
- SPRZEDAM** lub wynajmę mieszkanie M-3 na osiedlu Musiała. Tel. 513 136 91.
- SPRZEDAM** jasny stół pokojowy, okrągły, górny blat 80 cm, wys. 80 cm, półka pod spodem, rozbierny. Cena do uzgodnienia. Tel. 535 528516.
- SPRZEDAM** rurki nierdzewne (14mmx62 cm, 22mmx48 cm, 22 mmx44 cm, 211 mmx60 cm). Tel. 535528516, rurki mosiężne (128mmx5 m, 25 mmx 2,20m, 24mmx73 cm, 24mmx55 cm, 24mmx 45 cm), pręty mosiężne (12 mmx 5 m, 13mmx2m, 15mm x 50 cm, 20mmx40 cm, 25mmx56 cm, 50mm x 30cm).
- SPRZEDAM** lokal mieszkalny 37 m kw wraz z garażem w Czeladzi. Budynek mieszkalny I piętro w Czeladzi. Ul. 1 Maja 20. Tel. 32 7577928; 721 366 774.
- KOMPLEKSOWE** wykończenia wnętrz. Tel. 503 820 631. Czeladź - pawilon pow. 110 m kw z mediami wynajmę. Tel. 502 596 189 (wielobranżowy).
- INSTALACJE** elektryczne, alarmowe, monitoringu – wykonanie, odbiory, naprawy, konserwacje. Tel. 696 43 13 17.
- FOTO-VIDEO-HD** kompleksowa usługa w pakiecie taniej, tel. 504 867 524. www.video-czeladz.pl
- USŁUGI** krawieckie – skracanie spodni, spódnic, wszywanie zamków, obszywanie firan i zasłon, wszywanie taśmy do firm i inne. Tel. 604 451 826.
- KREDYT** hipoteczny – najkorzystniejsze finansowanie. Kupno mieszkania, domu, działki budowlanej, budowa domu, remont. Bankowa sieć mobilna. Dojeżdżamy, obliczamy, załatwiamy. Bez prowizji. Tel. 500 534 529; 666 366 901; 783 514 162.
- ALLIANZ** ubezpieczenia. Na hasło „Echo Czeladzi” 10% zniżki na ubezpieczenie mieszkania lub domu. Ponadto ubezpieczenie na życie już od 1 zł dziennie. Ubezpieczenia komunikacyjne, grupowe oraz turystyczne- zadzwoń po szczegóły. Dojeżdżamy do klienta za darmo. Tel. 531-300-901.
- KANCELARIA** Prawna MAGO, 41-250 Czeladź, ul. Dehnelów 40/101, tel/fax : 323 290 43 34, tel. 0 511 827 662. Oferujemy obsługę

- prawną w zakresie: obsługa prawna przedsiębiorstw, obsługa prawna osób fizycznych, reprezentacja przed sądami i urzędami, zajmujemy się prawem, cywilnym, gospodarczym, pracy, administracyjnym, karnym.
- SERWIS** komputerowy również dojazd do klienta. Tel. 501 090 622.
- STRONY** Internetowe, unikalne projekty graficzne, system zarządzania treścią cms www.id-design.pl; tel. 501090622.
- UBEZPIECZENIA!** Najtańsze ubezpieczenia na rynku. OC komunikacyjne, NNW, ubezpieczenia domów i mieszkań. Gwarancja najniższej ceny! Zadzwoń i sprawdź! Nie przepłacaj za swój dom czy samochód. Tel. 725 992 140
- PRZYCHODNIA** Weterynaryjna ul. Zwycięstwa 36, Czeladź-Piaski. Przypominamy o obowiązkowym szczepieniu psów przeciwko wściekliznie.
- USŁUGI** krawieckie: skracanie spodni, spódnic, wszywanie zamków, obszywanie firan i zasłon, wszywanie taśmy do firan i inne. Tel. 604 451 826.
- SALON** Psiej Urody „Milla” zaprasza na strzyżenie, rozczesywanie, kąpiele kosmetyczne, pielęgnacja. Możliwość przywozu i odwozu psa do salonu. Umawianie wizyt telefonicznie. Tel. 502 761 343 Będzin-Warpie ul. 35-lecia PRL 5.
- KANCELARIA** Adwokacka, adwokat Mariusz Dudala świadczy usługi prawne w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego, gospodarczego i handlowego, karnego, prawa spółek. Czeladź ul. Trzeci Szyb 12 A, tel. 695 838 666; www.lcg.com.pl; e-mail: leg.dudala@onet.pl
- EGZAMIN** na prawo jazdy – kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E. Czeladź ul. Katowicka 105 (obok sklepu żeglarskiego). Prowadzimy również jazdy dokształcające dla osób już posiadających prawo jazdy oraz jazdy przedegzaminacyjne. Wkrótce kwalifikacje wspólne kierowców. Tel. 602 766 552.
- RZECZOWNAWCA** MAJĄTKOWY - cena działek, mieszkań, domów. Tel. 660 519 714.
- ZAKŁAD** Betoniarstwo Adam Gluchowski w Czeladzi oferuje pustaki, płyty dachowe, blozki fundamentowe, nadproża, słupki geodezyjne. Tel. 601 515 765.

PRACA

- PRACA** dla Przedstawicieli Handlowych w Centrum Likwidacji Szkód DAXA. Oferujemy umowę zlecenie, elastyczne godziny pracy, młody i energiczny zespół. Wszystkich zainteresowanych prosimy o wysłanie CV pod adres daxagop@gmail.com kontakt pod nr 602-505-122

Echo Czeladzi. Wydanie specjalne
miesięcznik samorządowy
Nr 9/239
wrzesień 2012

Wydawca:
Urząd Miasta Czeladź
41-250 Czeladź, ul. Katowicka 45
tel. 32 76 37 900 (centrala)

Redaguje zespół:

Redaktor naczelna
Wiesława Konopelska
redakcja@um.czeldz.pl
tel. 32 76 37 981

Dorota Dobrucka
Maciej Jędrusik

Na okładce:
Mapa Czeladzi 1636, kopia,
własność Muzeum Saturn w Czeladzi

Projekt okładki,
opracowanie graficzne i skład:
Teresa Strojniak

Druk: TOP DRUK Łomża
Nakład 7 000 egz.

Ogłoszenia bezpłatne i materiały
do kolejnego wydania należy
dostarczać do pierwszego dnia
danego miesiąca.

Redakcja zastrzega sobie prawo
dokonywania zmian i skracania
dostarczonych materiałów oraz
nadesłanej korespondencji.

ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA
I WYDAWCA NIE ODPOWIADAJĄ

ISSN 1234-4966

Wspomnienie o dr Annie Horzelskiej-Matyj

W sierpniu przypada druga rocznica pożegnania ś.p. dr Anny Horzelskiej-Matyj, wspaniałego człowieka wyjątkowego lekarza, dla której w życiu publicznym prawda była dewizą nadrzędną, zaś przyjaźń i pomoc dla ludzi chorych i cierpiących Jej naczelnym przesłaniem. Pracując w czeladzkim szpitalu piastowała stanowiska dyrektora Oddziału Wewnętrzznego, zastępcy, a następnie dyrektora ds. leczenia.

Anna Horzelska-Matyja była zaangażowana w pracę samorządową na rzecz miasta i środowiska, sprawując mandat radnej w Radzie Miejskiej Czeladzi oraz mandat radnej Powiatu Będzińskiego. Została laureatką Nagrody Miasta Czeladź.

Dr n. med. Anna Horzelska-Matyja została uhonorowana odznaczeniem Bene Meritum Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, które obok Nagrody Miasta Czeladź było najbliższe Jej sercu. Jest autorką książek „100 lat Szpitala w Czeladzi” (wspólnie z Władysławem Kwaśniakiem) oraz „50 lat Szpitala im. dr. Mariana Wiśniewskiego w Czeladzi 1958-2008. Przewodniczyła Komitetowi Organizacyjnemu 100-lecia szpitala w Czeladzi. Podjęła inicjatywę oraz przewodniczyła Komitetowi Budowy Pomnika Katyńskiego w Czeladzi.

18 sierpnia 2010 roku żegnały Ją setki czeladzian podczas nabożeństwa żałobnego w kościele p.w. św. Stanisława B.M. i na cmentarzu parafialnym przy ul. Nowopogońskiej.

Tablica na grobie ś.p. dr Anny Horzelskiej-Matyj opatrzona jest mottem „Niektórzy ludzie czynią świat wyjątkowym tylko dlatego że są”. Zachowamy Ją w naszej wdzięcznej pamięci.

JERZY MATYJA

Pani
Lidii Szkoc
kierownikowi Działu
Organizacyjnego i Kadr

wyrazy serdecznego
współczucia i żalu z powodu
śmierci

Ojca

składają
Zarząd i Pracownicy Zakładu
Inżynierii Komunalnej Sp. z o. o.
w Czeladzi”

Wyrazy
serdecznego współczucia

Pani
Martynie Walker
z powodu śmierci

Matki

składa
w imieniu władz Miasta Czeladź

TERESA KOSMAŁA
Burmistrz Miasta Czeladź

TEKST I RYSUNKI:
SŁAWOMIR
LUBECKI

Pewnego razu w Czeladzi...

JEST ROK 1038, W STRONĘ CZELADZI Z JEDNEJ STRONY ZBUŻAJĄ SIĘ HORDY BRZETYSKAWA CZESKIEGO, A Z DRUGIEJ RENOWACYJNE, POGAŃSKIE BANDY „NAROCZNIKÓW”!



TUMCZASEM REBETA MIESTRANOWICZ CZELADZI NA ZŁISKU GDZIE ZA CZASÓW
POGAŃSKICH PALONO CIAŁA ZMARŁYCH I CZYLIJNO OFIARY (NIEKSZE GDZIE
OBECNIE SĄ KOSCIÓŁ CZELADZKI), RATUJE ZŁOTY OLTARZYK Z KAPLICZKI
WYSTANOWIŁ PRZEZ BISKUPA RACHELINA (1034-1047), BY NIE WPADE W RĘCE
BRZETYSKAWA.



SZUKANO DŁUGO: POWYCINANO ODWIECNE SOSNY I DEBY, ROZKOPYWANO
ZIEMIĘ, ROZBITANO SKĄPY, LECZ NADAREMNIEM. OLTARZYK ZŁOTEGO
NIE ODNALEZIONO.



GDY UCIEKŁA REWOLUCJA WZNIECONA PRZEZ POGAN, A NA STOLICY BISKUPIEJ
W KRAKOWIE ZASIADŁ STANISŁAW SZCZEPANOWSKI, NA WZGÓRZU JESZCZE UPRAWIANO
POGAŃSKIE PRAKTYKI. DOWIEDZIAŁ SIĘ TYM ŚWIATOBUŁNY BISKUP I W CZASIE
PODRÓŻY DO PIECZYZY W BĘDZINIE ZAHITAŁ NA ZŁISKO CZELADZKIE.
TU MU OPÓWIEDZIANO O DAWNEJ KAPLICZCE I ZŁOTYM OLTARZYKU. NIE NAMYSŁAJĄC
SIĘ DŁUGO, WZNIÓSŁ WŁASNYM KOSZTAM NOWĄ KAPLICĘ I POLECIL ODŚZUKAĆ
ZAKOPANY OLTARZYK, LECZ OLTARZYK PRZEPADŁ I DOTYCHCZAS WRAZ Z INNYMI
SKARBAMI LEŻY W PIECZARZE, KTÓRA MA SIĘ ZNAJDOWAĆ GŁĘBOKO, W SKALE
WZGÓRZA KOŚCIELNEGO. NOWA KAPLICA DĄKA POCZĄTEK KOŚCIOŁOWI
I PARAFII CZELADZKIEJ.





OKOŁO ROKU 1037 WYBUCHŁO PIERWSZE ZNANE W NASZEJ HISTORII POWSTANIE LUDU. BYŁO ZBURZENIE NA ZIEMIACH POLSKI - ZAPISAŁ KRONIKARZ - I POWSTAŁY LUDZIE POZABIJALI BISKUPÓW I KAPŁANÓW I PANÓW SWOICH! NA MAZOWSZU WYBUCHŁ BUNT MOŻNYCH POD WODZĄ MĄSKAWIA. SPOKÓJ NASTĄP DOPiero WÓWczas GDY, WYWIEZIONY ONGIŚ PRZEZ MATKĘ ZA GRANICE SYN MIESZKA KAZIMIERZ W TOWARZYSTWIE 500 RYCERZY, WRÓCIŁ DO KRAJU NAZWANO GO PÓŹNIEJ ODNOWICIELEM OPANOWAŁ WIĘKSZOŚĆ KRAJU I UŁOŻYŁ POKOJOWE STOSUNKI Z SĄSIADAMI.

ORSZAK KSIĘCIA KAZIMIERZA

KSIAŻĘ KAZIMIERZ WRACA Z POKUDNIOWEJ FRANCJI BY OBJĄĆ RZĄDY PO MIESZKU II. W KRAJU PANUJE BEZKOLEWIE I ANARCHIA JEST ROK 1038.

OKOLICE RZĘKI BRYNICY



ORSZAK KSIĘCIA KAZIMIERZA. PRZEKROCZYWSZY RZĘKĘ BRYNICE RUSZA W STRONĘ KRAKOWA.



KSIAŻĘ KAZIMIERZ ODNOWICIEL SYN MIESZKA II * 1016 - 1058



KSIAŻĘ KAZIMIERZ ODBIERA CZECHOM ŚLĄSK. WZNACNIA NIĄDZĘ KOSCIÓŁA.

LEGENDARNĄ NAZWĄ MIASTA DOCHODZI 1038 ROKU OD KSIĘCIA KAZIMIERZA. PÓŹNIEJSZEGO KAZIMIERZA ODNOWICIELA, PRZEBYWAJĄCY DŁUGO W FRANCJI KSIĄŻĘ. KIEPSKO WYMANIAŁ SKOWO "STRZELĄC STRZELĄC" PRZETO SKUŻBA (CZELADZ) ZROZUMIAŁA SKOWA "CZELADZ STRZELĄC". ZATEM NIE KRÓL KAZIMIERZ WIELKI, WEDŁUG ZNAJĘJ LEGENDY "TU NY BĘDZIEM A TAM CZELADZ" BYŁ TWÓRCĄ NAZWY CZELADZ.



POLSKA JEST PODZIELONA NA DZIELNICE STAWIA SIĘ ZIELKIEM NIEREKOWNYCH KSIĘSTW, KTÓRE KACZA TYLKO NIEZŁY ETNICZNE I KULTURALNE, NA ŚLĄSKU PANUJE KSIĄŻE ŚLĄSKI MIESZKO W ŁĄDONOGU. PO POZYSKANIU ZIEMI BYDŃSKIEJ ROZBUDOWUJE TRAKT Z OPOLA DO KRAKOWA.



CZY WSZYSTKO GOTOWE?
KSIĄŻE Z ORSZAKIEM
ZARAZ TU BĘDZIE!

TAK PANIE WSZYSTKO GOTOWE,
OCZKA BĘDZIE PRZEDNIA.



MOCNO SIĘME UBIAJĄC
I SZPARY UTKAĆ.



DOBRIE SIĘ GALLUS SPRAWIA, MOST NA ĆWIERĆ MILI ZBUDOWAŁ.
UCZYNIŁEM SKUSZNIE SKARBNIKEM MOIM GO CZYNIĄC.
I KARCZMA PRANIE NA UKOŃCZENIU.

TERAZ BRNICE PRZEKRACZAĆ BĘDZIEMY
SUCHA STOPA, ODPOCZAĆ BĘDZIE GDZIE
IKONIOM DAĆ WYTCHNIENIE.



WIDZĘ GALLUSIE ŻEŚ GROSZEM
MOIM DOBRZE GOSPODARZYŁE.

DZIĘKUJĘ KSIĄŻE
ZEŚ MYSZEK MOJ
DOCENIŁ.



ZAPRASZAM NA SKROMNY
POSILEK PANIE, ZMĘCZONYŚ
PEWNIENIE?

ZNAJĄC TWOJĄ ZARADNOŚĆ,
PRZEDZIE NAM UKŁYKOWAĆ
I NDC CAŁA.



PROSZĘ O SPOKÓJ! SZLACHTNI
PANOWIE, RZECZ WAŻNA CHCĘ
NAM PRZEDSTAWIĆ I WAS WZIAĆ
NA ŚNIADKÓW!

CISZA! CISZA!
DĄCIE KSIĘCIU
PRZEMOŃCIC?



JA KAZIMIERZ KSIĄŻE OPOLSKI OMN DEKRETEM
PRZEDKAZUJĘ GRATOWI KLEMENSOWI Z RUSZCZY
HERBU GRZY, ZATO ŻE ÓW WIELMOŻA POWIĘZSZE
MURY OBRONNE ZAHKU OPOLSKIEGO, NIE
MIEMO DŁIN I CZELADZI. DARUJĘ, RÓWNIWIEZ MOST
"GALLUS" ZJAWY, TABERNĘ, BOBY I WSZYSTKICH
NIESZKANCÓW. DOKUMENT OMN POTWIERDZAM
WŁASNA PIECZĘCIĄ ROKU PANSKIEGO 1228.



KILKA LAT PÓŹNIEJ.

WIELCE SIĘ OSADA DZIĘKI TWOIM
STARANIOU, DROGI GRACIE ROZROŚLA. I PŁAC TARGOWI
Z POTRZEBNYMI URZĄDZENIAMI STOI I PALISADĄ OBRONNĄ,
AŻ MIKO PATRZĘC JAK TO WSZYSTKO KWITNIE.

NÓ CÓŻ PRZEMYSŁANIE, CZASY TAKIE ŻE NIE TYLKO
MIECZEM ROBIĆ TRZEBA UMIEĆ.
ALE I GROSZEM MĄDRZE OBRACAĆ.



MYSŁĘ ŻE JUŻ CZAS PRZEKAZAĆ
CZELADZ DLA KLASZTORU
BENEDYKTYNEK W STANIĄTKACH.
UKOZ PROSZĘ STOROWNE PISMO.

MYSŁĘ ŻE WASZA CÓRKA WISENNA,
KTÓRA JEST PRZEKOŻONA KLASZTORU,
WIELCE BĘDZIE RADA Z TEGO
UPOSAŻENIA, OSADA MA DUŻĄ
WARTOŚĆ.



BYŁO TO WSPANIAŁY OKRES DLA CZELADZI, POD
RZĄDAMI GRAFA KLEMENSA Z RUSZCZY OSADA
ROZRASTAJA SIĘ I NADBIERA ZNACZENIA.
NOLA GRAFA PRZEKAZANA ZOSTAŁA DLA
KLASZTORU BENEDYKTYNEK, URZĄDOWANEGO
PRZES GRZYFIE.

PANIETAM JAK DZIŚ, NA CHRZCIE MOJEGO DYNA
KAZIMIERZA, KAZIMIERZ I SPRAWIEDLIWY
TRZYMAJĄC DO CHRZTU ŚNIEGO IMIENNIKA
WZROSTAJE SIĘ TYM WYDARZENIEM I BEZ
WAHANIA PODAROWAŁ MŁODEMU KSIĘCIU
ZIEMIĘ, BYTOMSKA I OSWIECENSKA.



MOST PANIE UKOŃCZONY, "TABERNA"
INO PATRZĘC JAK POD STRZECZĄ STANIE.
TRZEBA DOBRA PILNOWAĆ INOWY MOST
NAZWĘ MIEĆ MUSI.



DOBRIE MÓWISZ GALLUSIE, TĘDY MOST NIECH
SIĘ "GALLUS" ZOWIE, Z ONEJ OSADY CO OPODĄŁ
LEŻY DOBIERZ KILKU CO BYSTRZEJSZEJ
CZELADZI, NIECH MOSTU PILNUJĄ I MYTO BIORA,
KIESA KSIĄŻĘCA PUSTA, A WROGÓW DUŻO.

BYĆ MOŻE ZATEM, NIE OD CZELADZI GŁODONEJ, A OD CZELADZI MOSTOWEJ POCHODZI
NAZWA NASZEGO MIASTA, JAK BYŁO NAPRAWDĘ, TRUDNO DZIS OCENIĆ.

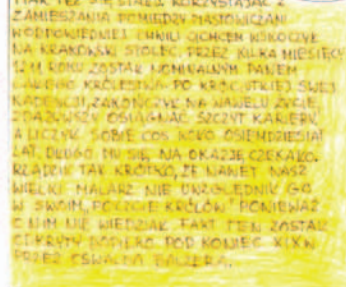


KOŃCZĄC FRACĘ PRZY KARCZMIE, I WRACAJĄC
RYCHEŁO DO OPOLA, TAM BARDZIEJ JESTES MI
POTRZEBNY, W KILKU SPRAWACH RĄD TWOICH
CHĘTNIE WYSTĘPAM.



MYSŁĘ ŻE TAK SIĘ STANIE FRAGMENTEM
MOIM ABY JESZCZE PRZED ŚMIERCIĄ
ZASIAŁO NA KRAKOWSKIM TRONIE
A DO TEGO I PIENIĘDZY I SPIRITU TRZEBA.

W DWA MIESIĄCE ROBÓTĘ UKOŃCZĘ,
I W OPOLU STANIE, DA BÓG ŻE OSADA OWA
CO PRZY MOJCIE LEŻY, CZASEM
W MIASTO UROŚNIE I DOCHODU KSIĘCIA
POWNOCY.



I TAK TEŻ SIĘ STALO, KORZYSTAJĄC Z
ZANIESIANIA PIERWOTNYCH NASIONIAN
WODOPROJEKTUJĄC I WYKONCZUJĄC
NA KRAKOWSKIM STOLEC, PRZES KILKA MIESIĘCY
I W KRAKOWIE ZOSTAŁA WYKONANA PRACJA
KRAKOWSKA KRAKOWSKA. PO KRAKOWSKIM ŚWIEC
KRAKOWSKA ZAKOŃCZYŁA NA NAWELU ZWIE
ZAKOŃCZYŁA OSADZANIE SZCZYT KALEWY
A LECYWA, SOBIE COŚ NOGO OSIENIEDZIAŁ
LAT, DUBO NI SIĘ NA KRAKOWIE CZESZĄC
RZĄDOWI TAK KROKOWIE, ŻE LIANET, NASZ
WIELKI, NAJLEPSZ NIE UKOŃCZEDNY GO
W ŚROD, DOBROJE KŁOŁÓW, DOBIEGAŁ
CUM LIE WIELKIE, TAKI TEŻ ZOSTAŁ
CZĘSTO SIĘ KŁOŁÓW, POD KOLEC, W KRAKOWIE
PRZES CZESZĄC KŁOŁÓW.



JEST 4. SIERPNIA 1228 ROKU W RYBNIKU.

KSIĄŻE OPOLSKI KAZIMIERZ I

CZY DOKOŃCENIĄ GOTOWY?

TAK PANIE SA WSZYSTKIE
POTRZEBNE PIECZĘCIE.

NIE MIŁA JEDNAK CZELADZI SIĘPERSIA W TYCH CZASACH. W ROKU 1241 TRAKTEM NA SZASZ
PODPAŁI TATARZY WOJSKA BATHARA CUPILU, KRAKÓW.



RATUJĄCIE SIĘ! TATARZY BLISKO, KRAKÓW WZIĘTY,
CO ZDĄTNIĘSZYCH LUDZI W NIEWOLĘ BIORA,
PALĄ I MORDUJĄ.



RADZIE PANOWIE, GDZIE RATUNKU SZUKAĆ
MAMY?



BOŻE WIELKI! KRAKÓW PADŁ,
GRÓD, WIELCE OBRONNY, CO NAM TERAZ
CZYNIC WYPADA? GDZIE GŁOWY SCHRONIĄ?

PRZEDZIE! PRZEDZIE! LUDZIE! DROGA DALEKA
A TATARZY TUZ TUZ!



CZELADZI NIE OBRONNĄ MURY
MIZERNE, TATARZY CAŁA POTEGA IDĄ,
ZBIERZ TĘDY OJCZE WIELEBNY LUDZIE!
I W LASACH UCHODZĄCIE, MYNA ŚLĄSK
RUSZAMY, DO KSIĘCIA HENRYKA, TAM
W SIŁE UROŚNIEMY I NA POGAN
RUSZAMY.



HENRYK POBOŻNY
1195 - 1241
POLEGŁ W BITWIE
POD LEGNICĄ



W BITWIE POD LEGNICĄ, GDZIE W BOKU POBOŻNEGO WALKI
KRAKOWI ZAMÓCZYŁY DWANÓROU LICZNIJSZE ZASILEPY MONGOLÓW
KTÓRZY CHYBILI MIKIEJMI STRACILI, TERZOĆÓW I KONIE.

PO NAJEDZIE Tatarskim Czeladź drugo leczyła rany, aże zainteresował się nią młodszy syn Kazimierza I Władysław Opolski.

MOJA AMBICJA JEST ABY CZELADŹ Z RUKU PODWIGNAĆ, NIEĆ MIAST I TJIERDZ STWORZYĆ MUSZĘ, ZANIM NA KRAKÓW RUSZĘ.



MŁODY PANIE JESTEŚ WIELCE UPARTY, GODNY SWEGO DZIADKA MIEJSZKA NASTĘPCA, WIERZE ŻE TEN ZROJONAWY GRÓD NAD BRYNICĄ, NIET SIĘ MIASTEM STANIE.

W PIĘRUSZEJ KOLEJNOŚCI CHCE ABY TABERNE, ODBUDOWAĆ I ZWAGNIAĆ JĄ POWIEKSZYĆ, WYKUTYĆ NOWE TRĄCE TARGOWE I BRAMĘ BYTOMSKĄ PODWYBZYSZK.



ŁASÓW W OKOLICY DUGO, Z DRZEWIEM WŁOPIOTÓW NIE BĘDZIE.

JEST ROK 1257, TABERNA W CZELADZI

WIELMOŻNI PANOWIE, WEZJĄCEK WAS. W TAJEMNICY ABY W NASZEJ OBECNOŚCI PODPISZĄ DOKUMENTY LOKACYJNE MIASTA CZELADZI.



POZDRON KSENIE KLASZTORU, POWIEDZ JED ŻE MAM JA W ZŁOŻONEJ PAMIĘCI GRĘSZĄ NA KLASZTOR ZAKONACZ NIE BĘDĘ, ZARĄTN WSZYSTKO SKŁADNIE I WRACAĆ PRĘDKO!



TAK TEŻ UCZYNIŁ Z DOBRNYMI WIEŚCIAMI WRÓCĘ!

TRZY LATA PÓŹNIEJ 1260

OGRZEC SĘPIANIE SĄDZI, ŻE JUŻ PORĄ ODKUPIĆ OD KLASZTORU W STANIAŁKACH NIEŚ CZELADŹ I KETV, TAKŻE DOKUPIĆ CZĘŚĆ WSI MIŁOWICE.



ZNAM DOBRZE PRZECIŻNĄ KLASZTORU, POWINNA PRZYCHYLIĆ SIĘ DO NASZEJ PROŚBY.

OGROMNIE KSIĄDZ PAN SIĘ NASZYVM GROPEM PRZEJMUJE.



ZARADNY TO WIELMOŻA I BARDZO MAJĘTNY, Z WŁASNEJ KIESZY MIASTO POWIEKSZA I SPRAWY LOKACYJNE MIASTA PRÓWADZI.

PO LATACH ROZKWIĘTU MIASTA NASTAŁY CZASY ZWYCZAJNIE. JEST ROK 1318, PIERWE KOSCIÓŁ CZELADZI.



NAJEMNIO CZESZY MORDUJĄ LUDNOŚĆ I ZAKOGE CZELADZI



OPÓRNIYM CZASIE NIE BYŁO TRUDNO, PRZEZ BRÓD PRZEMIESZCZAK SIĘ ODDZIAŁY RUCERSTWA SŁASKIEGO IDĄCE NA KRAKÓW A NA PRZĘKONIE XIII-XIV NIEKU RÓWNIEM NAJEMNIE ODDZIAŁY CZESKIE Z RODU PRZEMYSŁU IZAWA W KOSMBURCZAKA. SZCZEGÓLNIEM, WSZAK SIĘ PRZEMARSZE ZACIEŻNYCH NOŻY CZESKICH, KUPKI MIASTA PROFANOWANY KOSCIÓŁ.



UCIEKAJCIE W STRONĘ BRAMY KRAKOWSKIEJ TAM SZUKAJCIE RATUNKU!

TAJAK TO W ENCIU I W HISTORII BYWA PO LATACH POZOGI I ZNISZCZEN, NASTAJA LATA POGODNE, MIMO WIELU NATAZDÓW NASZE MIASTO ROSŁO W SIŁE, WKRÓTCE STAŁO SIĘ JEDNYM Z NAJWAZNIEJSZYCH W REGIONIE, W CZASIE PRZYNALEŻNOŚCI CZELADZI DO SŁASKA WŁĄCZONO RÓWNIEM WIOSKĘ JAKUBOWICZ, KTÓRA ZNAJDOWAŁA SIĘ PO DRUGIM BRZĘGU BRYNICY. GDZIE DZIŚ ROZCIAGA SIĘ BYŁA KOPALNIA SATURN. W 1337 ROKU MÓWIO SIĘ O "DŹSTRYKCI" CZELADZI CZYLI INACZĘJ - KASZTELANII, PO ŚMIERCI WIELKIEGO BUDOWNICZEGO CZELADZI WŁADYŚŁAWA I CZELADŹ ZNAJAZŁA SIĘ W KSIĘSTWIE BYTOMSKIM KAZIMIERZA II.

JA KAZIMIERZ II, OBIĄTAC SIĘ NADGRANICZNYCH NIEPOKÓZOM ODDAĆ, KSIĘSTWO BYTOMSKIE W LENO, KRÓLOWI CZECH WACŁAWOWI II.



I W TEN OTÓ SPOSOB CZELADŹ ZNAJAZŁA SIĘ W REKACH CZESKIEGO WŁADCY. BYŁ TO ROK 1289.

KOSMA CZELADŹ INABIERAŁA ZWAGNIAĆA POI ROZDANI KSIĘCIA WŁADYŚŁAWA, W GRANICACH FORTYFIKACJI NIEZŁOCH ZWAGNOWAŁO SIĘ 30 DOMÓW, NIESKALUCHY, MIASTO LICEWIO KILKUSET MIESZKAŃCÓW.

JAK JEDZIEZ CAPIE STARY, TOC NIE WIESZ, ŻE W TYM MIEŚCIE LENA STRONA NOZY PRÓWADZIC NALEŻY!



JA NIEM, TYLKO WOLY NIE NIEDZĄ! MOCNOSIE PINA N TABERNE OPIK, HA! HA! HA!

ŻE TEŻ NASZ WÓJT NALO ZEŻAŁA I O PORADZIE NIE DĄ!



ON TAKI SAM, W KARCZMIE DO NOCY Z KUPCAMI O INTERESACH PRZY MŁODZIE ROZPRANIA, ŻE JAK WYGOZI, TO MI SIĘ, TAK W GŁOPIE KOPCI, JAK ŻE STAREGO PIECA, I SPRÓŚME PIĘŚNI SPIEWA.

NA TARGU W CZELADZI

TO MŁODY WÓJT I BARDZO SIŁNY, WNĘCI CI CAKE POLE PRZEORZ!



CHUBA NA TAMIMY ŚNIECIE, TOC ON TAKI STARY, ŻE WŁASNY OGON LEDNO UCIAĞNĄĆ PORADZI.

DZIEKUJĘ CI OGRZEC KAPELANIE ŻEŚ MNIE NA PIERNISZA MSZĘ W NOWYM KOSCIÓLE ZAPROSIC RĄCZYŁ.



JAKŻE MOĞO BYĆ INACZĘJ, TOS TY PANIE FUNDATOREM TEGO PRZYBYTKU BOŻEGO, KTÓRY NA MIEJSZCU MAŁEJ KAPLICZKI STOI, KTÓRA JESZCZE ŚWIĘTY STANISŁAW, ZE SZCZEPANOWA PRZED MECZENSKĄ ŚMIERCIĄ POSTAWIĆ NAKAZAŁ.

TAK JAK DZISIEJSI CZELADZIANIE, TAK ONCZESNA LUDNOŚĆ PRZEŻYWAŁA SMOJE SMUTKI I RĄDOSCI. PRACUJĄC I ŻYJĄC W SMOIM MŁODYM JESZCZE MIEŚCIE. JEST ROK 1262 - LECZ PRĄNDZINĄ DATĘ, POWSTANIA MIASTA TRUDNO OKREŚLIC.



PATRZCIE LUDZIE! KSIĄDZ WŁADYŚŁAW DO KOSCIÓŁA Z CĄKĄ ŚNITĄ ZJECHAŁ!



TAK, LUDZKI TO PAN, POROBNY WIELCE, I ŚWIĘTEGO STANISŁAWA, PATRONA NASZEGO MIASTA WIELKI OREDOWNIK.

CZELADŹ 1411 ROK KANCELARIA WÓJTA.



WY Z ANKĄ DO WÓJTA WZGLĘDN ZAPÓWIEDZ.

NO, JAKO ZWYCZAJOWO BYWA. JEDEN GROSZ SIĘ NALEŻY, RESZTĘ ZAWATWICIE U PROCHOSZCZA BOŁSZYMA.

WIDZISZ MOJA STACHNO? NASZ WÓJT DO KARCZMY, JAK ZWUKŁE PO NALĘŻNOŚĆ IDZIE.



DOBRE MU SIĘ ZYJE NA KSIĄZECY POSADZIE

MOCNO SIĘ WÓJT SEDLACZEK ŻOZIWI, GDY KSIĄDZ STAWY RYBNE CO MIĘDZY CZELADZIĄ A MIŁOWICAMI LEŻĄ, POD MOJĄ OPIEKĘ ODDA, A NIE TEMU REKIELNIKOWI.



CIESZYŃ 24 XII 1443 SIEDZIBA WACŁAWA I CIESZYŃSKIEGO.

JAKO SIĘ ZŁOŻEŁO BISKUPIE OLESNICKI, SZCZĘC TUSIECĄ GRZYWNI ZA CZELADŹ WRĄZ Z KSIĘSTWEM ŚWIERSKIM.



DZIEKUJĘ, KSIĄDZ ŻEŚ ZIEMIĘ TE RĄCZNIE ODRĘPZĄD, PO TRĄSTU PIĘDZIESIOCIU LATACH WRÓCĄ POD ZARĄD KRAKOWSKI.



HERB-PIECZĘ MIASTA CZELADZI! PRZEDSTAWIA ŚW. STANISŁAWA W STROJU PONTYFIKALNYM Z PASTORAKEM W LEWEJ A BŁOGOSŁAWIAJĄCEM PRAWĄ REKĄ. NAPISY Z BOKÓW SYLWETKI SĄ NASTĘPUJĄCE: SANCTUS STANISLAUS SIGILLUM + OPIDI + CELEZI.

CZELADŹ - SKARBY KULTURY



XVI-wieczna rycina zatytułowana „ACZOLSI” z albumu Angeliki Marsch „Die Reisebilder Pfalzgraf Ottheinrichs aus den Jahren 1536/1537”, wł. Muzeum Górnośląskie w Bytomiu. (Więcej o rycinie na str. 16).